

MAŁGORZATA OMILANOWSKA  
UNIwersytet Gdański

## EDOUARD ANDRÉ I JEGO REALIZACJE OGRODOWE W POLSCE I NA LITWIE

Twórczość Edouarda André (1840–1911) – francuskiego projektanta ogrodów – jest przedmiotem zainteresowania badaczy europejskich już od wielu lat<sup>1</sup>. Był niewątpliwie jednym z najbardziej płodnych, a zarazem wszechstronnych twórców ogrodów i parków działających w 4. ćwierci XIX i na początku XX w. na świecie<sup>2</sup>. Karierę zaczynał jako współpracownik Adolphe’a Alphanda przy zakładaniu miejskiego parku paryskiego Buttes-Chaumont, a sławę przyniosła mu wygrana w konkursie w 1867 r. na Sefton Park w Liverpoolu<sup>3</sup>. Był wszechstronnym twórcą, projektował wielkie założenia parkowe różnego rodzaju, był znakomitym znawcą botaniki, parał się też architekturą i urbanistyką.

W 1879 r. opublikował obszerny traktat *L’Art des jardins*, składający się z dwóch zasadniczych części – teoretycznej, w której po wstępnym naszkicowaniu historii ogrodów zaprezentował swoje poglądy i przemyślenia na temat sztuki ogrodów, oraz praktycznej, zawierającej szczegółowe porady dotyczące zakładania ogrodów i parków oraz ich pielęgnacji<sup>4</sup>. Traktat kończył przegląd najcelniejszych, zdaniem autora, projektów parków europejskich. Dzieło przysporzyło mu ogromnej popularności, również wśród polskiej klienteli, znajdowało się w wielu bibliotekach prywatnych. Od 1882 r. André redagował prenumerowane również przez Polaków czasopismo „Revue Horticole”, w którym także wielokrotnie publikował. Od 1892 r. był profesorem w l’École d’horticulture de Versailles. Od początku lat 90. André ściśle współpracował ze swym synem René-Edouardem (1867–1942), z którym wspólnie podróżował i projektował.

André uchodzi za twórcę i popularyzatora tzw. stylu złożonego – *le style mixte* lub inaczej *style composite* – polegającego na łączeniu w jednym założeniu dwóch tradycyjnych kompozycji: ogrodu regularnego, podporządkowanego ścisłym zasadom symetrii i geometrii, położonego w bezpośrednim otoczeniu pałacu, i właściwego parku w dalszym otoczeniu<sup>5</sup>. Zadaniem pierwszego było podkreślenie charakteru stylowego pałacu, zaś otaczający go pierścień parku krajobrazowego stanowił rodzaj

---

<sup>1</sup> W tym miejscu chciałabym podziękować za pomoc przy pracy nad tym artykułem Annie Oleńskiej, Hubertowi Bilewiczowi i Tomaszowi Grygielowi oraz Zuzannie Przytkowskiej, która przetłumaczyła francuskojęzyczną korespondencję René André.

<sup>2</sup> André Édouard-François, [w:] *Dictionnaire national des contemporains*, dir. C.E. Curinier, t. 6, Paris 1903–1908, s. 395–399; D. Bois, *Edouard André*, „Revue Horticole”, 83, 1911, s. 485–492; André Édouard-François, [w:] *Dictionnaire de biographie française*, dir. J. Baiteau, t. 2, Paris 1936, s. 908–910; *Edouard André (1840–1911). Un paysagiste botaniste sur les chemins du monde*, dir. F. André, S. de Courtois, Paris 2001; S. de Courtois, *Edouard André, René-Edouard André*, [w:] *Créateurs de jardins et de paysages en France de la Renaissance au XXI<sup>e</sup> siècle*, dir. M. Racine, t. 2, Arles 2002, s. 52–56.

<sup>3</sup> *L’art des jardins en Europe. De l’évolution des idées et des savoir-fair*, ed. Y.-M. Allain, J. Christiany, Paris 2006, s. 359–360, 368–370.

<sup>4</sup> E. André, *L’art des jardins. Traité général de la composition des parcs et jardins*, Paris 1879 [reprint Paris 1983]. Na temat traktatu m.in. M. Szafrńska, „Przesiewacze piasku”. *Uwagi na temat powstania i ewolucji historii ogrodów*, „Rocznik Historii Sztuki”, XXXII, 2007, s. 20–21.

<sup>5</sup> De Courtois, *op. cit.*, s. 53.

przejścia pomiędzy światem porządku, będącego wynikiem przemyślanej działalności twórczej artysty, a światem natury<sup>6</sup>.

Za pierwszą realizację w tym stylu uważany jest holenderski park w Weldam, założony w 1886 r. Największą sławę Edouardowi André przyniosły projekty parków w Montpellier, Monte Carlo, Luksemburgu, na Maderze, licznych parków rezydencjonalnych we Francji czy projekt ogromnego zespołu w Montevideo. Projektował parki publiczne i prywatne w Kairze, Aleksandrii i Luksorze, na Kubie, w Bułgarii, Konstantynopolu i na Krymie. Pracował dla Rothschildów w Wiedniu i księcia Davidova w Obradzie. Bardzo dużo podróżował, zwiedzał znane założenia parkowe i oglądał wszystkie wielkie wystawy ogrodnicze, utrzymując kontakty ze znanymi ogrodnikami europejskimi, m.in. z Hoserami w Warszawie.

Edouard André przyjmował też zlecenia polskich rodzin arystokratycznych, założył takich parków sześć: dwa na ziemiach zaboru pruskiego w Samostrzelu dla Bnińskich i w Potulicach dla Anieli Potulickiej oraz cztery na Litwie, dla Tyszkiewiczów: w podwileńskim Landwarowie (Lentvaris), Zatroczu (Užutrakis), Wace (Trakų Vokė) oraz nadbałtyckiej Połudze (Palanga). Prace Edouarda André dla zleceniodawców z Polski i Litwy nie zostały wspomniane w obszernym nekrologu opublikowanym w „Revue Horticole”, w którym wymieniono ponad 60 jego dzieł<sup>7</sup>. W konsekwencji nie ma ich w *oeuvre* w żadnym z biogramów artysty opublikowanych do lat 90. XX w. W literaturze natomiast polskiej nazwisko Edouarda André od dawna wiązane z parkiem w Samostrzelu, aczkolwiek udział Francuza uważany był do tej pory za niepotwierdzony źródłowo<sup>8</sup>. Znane były też jego prace w rezydencjach tyszkiewiczowskich na Litwie<sup>9</sup>. W dotychczasowej literaturze naukowej nie wiązano jednak nazwiska André z parkiem w Potulicach.

Litewskie parki są już od lat przedmiotem zainteresowania tamtejszych badaczy, którym udało się ustalić wiele ważnych szczegółów dotyczących tych zleceń<sup>10</sup>. Dzięki nawiązaniu współpracy z wnuczką Edouarda André, Florence André (Kaepelin), uzyskali dostęp do francuskich archiwów i opublikowali zachowane w spuściźnie po architekcie projekty parków w Landwarowie i w Połudze<sup>11</sup>. Regimantas Pilkauskas wydał także korespondencję Edouarda André z Feliksem Tyszkiewiczem z 1904 r. (niewnoszącą jednak bezpośrednio niczego do dziejów parku) oraz dwie wizytówki André z listami referencyjnymi najważniejszych realizacji<sup>12</sup>.

<sup>6</sup> *Ibidem*; por. także G. Gromort, *L'art des Jardins. Une courte étude d'ensemble sur l'art de la composition des jardins d'après des exemples empruntés à ses manifestations les plus brillantes*, Paris 1953 [reprint 1983], s. 379–381; I. Jarosz, *Powrót do tendencji formalnych w polskim piśmiennictwie o ogrodach na tle przemian w sztuce ogrodowej wybranych krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej*, „Modus”, V, 2004, s. 115–156.

<sup>7</sup> Bois, *op. cit.*, s. 485–492.

<sup>8</sup> Informacja o udziale André w pracach w Samostrzelu w: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 11, z. 20: Wyrzysk, *Nakło i okolice*, T. Chrzanowski i M. Kornecki, Warszawa 1980, s. 40–42. Informacja podawana w wątpliwą m.in. w: A. Wędzki, *Przeszłość krajeńskich rezydencji ziemiańskich na przykładzie Samostrzela*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny Nakielskiej*, Nakło 2004, s. 207.

<sup>9</sup> J. Drège, *Ogrody w Polsce*, [w:] *Wielka Powszechna Encyklopedia Ilustrowana*, Warszawa 1912; S. Karwowski, *Poługa i Kretynka*, Poznań 1913, s. 9; G. Ciołek, *Ogrody polskie*, Warszawa 1978 [I wyd. 1954], s. 208. Ciołek podał błędną nazwę jednego z parków, pisząc Warka zamiast Waka, nie wymienia też na liście litewskich realizacji André parku w Połudze. R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, Warszawa 1987, t. 3, s. 134–137, 230–234; t. 4, s. 212–213, 450; T. Grygiel, *Pałac Tyszkiewiczów w Zatroczu*, „Lituano-Slavica Posnaniensia Studia Historiae Artium”, V, 1992, s. 243–256.

<sup>10</sup> V. Deveikienė, S. Deveikis, *Eduardas André ir Lietuva*, „Mokslas ir gyvenimas”, 1990, nr 11, s. 27–28, nr 12, s. 9–11; E. Brundzaitė, *Use of Ed. André creative principles in Lithuanian parks*, [w:] *Paradise on Earth. The gardens of XXI century*, 33 rd IFLA World Congress Proceedings, Florence, 12–15 October, 1996, s. 154–158; *Lietuvos architektūros istorija*, t. 3, red. N. Lukšionytė-Tolvaišienė i in., Vilnius 1987, s. 349–351; F. André-Kaepelin, *Pranešimas apie Edouardą André*, [w:] *Lietuvos želdynų ateitis*, „Acta Academiae Artium Vilmensis” 23, Vilnius 2001, s. 41–44; E. Brundzaitė-Baltrus, *Edouardo André kūrybos principia Lietuvos parkuose*, [w:] *ibidem*, s. 69–70; R. Pilkauskas, *Parko autentiškumo beiškant*, [w:] *ibidem*, s. 49–67; *idem*, *Les travaux d'Édouard André et l'architecture des jardins en Lithuanie*, [w:] *Edouard André (1840–1911)...*, s. 241–244; A. Sebeckas, V. Deveikienė, S. Deveikis, *Les plantations du parc de Palanga en Lithuanie: les choix d'Édouard André*, [w:] *ibidem*, s. 245–250; S. Stropus, *Vadovas po Palangos Botanikos Parką*, Vilnius 2001; L. Januškevičius, *Lietuvos parkai*, Kaunas 2004, s. 218–221 [Landwarowo], 260–263 [Poługa], 376–379 [Waka], s. 384–389 [Zatrocze]; F. André-Olivier, V. Deveikienė, S. Deveikis, *Edouardo André kūrybos paveldas Vilniaus miesto plėtros kontekste*, „Urbanistika ir Architektūra”, XXX, 2006, nr 1, s. 38–46.

<sup>11</sup> Oba projekty zachowane w zbiorach École nationale supérieure d'horticulture de Versailles. Projekt parku w Połudze publikowany w: „*Kelionės ir pramogos*”, 1999, nr 5 (10). Projekt parku w Landwarowie publikowany w: *Lietuvos želdynų ateitis*, „Acta Academiae Artium Vilmensis”, 23, Vilnius 2001, tabl. III.

<sup>12</sup> Zarówno listy jak i wizytówka znajdują się w zbiorach prywatnych. Por. przyp. 14 oraz: Pilkauskas, *Parko...*, s. 53 i 55. O ujawnieniu tych dokumentów wspominałam już w: M. Omiłanowska, *Projekty Franza Schwechtena, Édouarda André i Stanisława Witkiewicza dla Połgi*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 68, 2006, nr 2, s. 197–225, tu s. 201.

Dzięki tej publikacji potwierdzenie archiwalne zyskał nie tylko udział André w tworzeniu parku w Samostrzelu, ale pojawiła się także pierwsza pewna informacja o jego pracach w Potulicach<sup>13</sup>.

Dzięki uprzejmości Florence André i Stéphanie de Courtois uzyskałam dostęp do notatek René André z podróży w 1897, 1898 i 1899 r. do Polski i na Litwę oraz jego listów pisanych w czerwcu 1898 r. do narzeczonej, pozostających w dyspozycji Association Édouard André<sup>14</sup>. Informacje tam zawarte, choć bardzo lakoniczne, pozwalają na przybliżone datowanie parków w Polsce i na Litwie, a także rzucają więcej światła na sprawę projektowania parku w Potulicach. Z notatek i listów tych wynika, że w latach 1898–1899 André podejmował działania we wszystkich sześciu parkach, sporządzał szkice i projekty, inkasował też spore honoraria, jednak informacje są zbyt lakoniczne, aby na ich podstawie ustalić precyzyjnie datowanie i szczegółowy zakres prac.

Ważnym źródłem informacji w odniesieniu do parków litewskich okazały się też znane badaczom polskim, ale niewykorzystywane przez litewskich rękopisy wspomnień Zofii z Tyszkiewiczów Potockiej i Heleny z Tyszkiewiczów Ostrowskiej<sup>15</sup>. Odnośnie do Potulic i Samostrzela nie udało się ujawnić istotnych przekazów źródłowych.

Nie przetrwały żadne archiwa rodowe majątków Bnińskich, Potulickich i Tyszkiewiczów z okresu powstawania parków projektowanych przez André, trzeba więc pogodzić się z tym, że wiele szczegółowych kwestii pozostanie w sferze hipotez. Przede wszystkim nie da się precyzyjnie datować prac w Samostrzelu, a tym samym odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie, kto pierwszy z Polaków złożył zlecenie u Eduarda André i w jakich okolicznościach do tego doszło. Jeśli park w Samostrzelu powstał wcześniej niż pozostałe (na co wiele wskazuje), to wówczas Emilia z Łąckich Ignacowa Bnińska z Samostrzela, która poleciła André swojej sąsiadce Anieli Potulickiej, mogła też zarekomendować artystę swojej bratanicy, Antoninie z Łąckich Feliksowej Tyszkiewiczowej z Połagi<sup>16</sup>. Jeśli jednak park w Samostrzelu powstał dopiero w ostatnich latach XIX w., równoległe z pozostałymi, to prawdziwa może być następująca informacja Zofii Potockiej: „Hr. Władysław [Tyszkiewicz] poznał we Francji twórcę ogrodów i parków w Monte Carlo – Edwarda André i z nim przybył na Litwę. Impreza kosztowna, lecz podzielone koszty na kilka części były raczej dostępne”<sup>17</sup>. Nie można też wykluczyć, że Bnińscy z Samostrzela i Władysław Tyszkiewicz z Landwarowa dotarli do francuskiego ogrodnika niezależnie.

## SAMOSTRZEL

Posiadłość ta należała do Bnińskich od 1698 r., a barokowy pałac wzniesiony został w latach 40. XVIII w.<sup>18</sup> O wyglądzie otaczającego go w tym czasie ogrodu nie wiadomo nic. Zapewne około 1830 r. dokonano modernizacji rezydencji, polegającej głównie na przekształceniu elewacji w stylu późnego klasycyzmu, dodaniu portyku frontowego i piętrowych bocznych aneksów, nieco cofniętych względem lica elewacji. Przebudowa ta bywa wiązana – bez podstaw źródłowych – z osobą Karla Friedricha Schinkla<sup>19</sup>. W tym

<sup>13</sup> Wizytówki nie są datowane, opublikowano dwie o nieco różnym zapisie. W pierwszej pojawia się zapis „Bninska (Comtesse) – parc de Samotszel (Silèsie)” oraz „Potulicka (Comtesse) – Parc de Potulicé (Silèsie)”, a w kolejnej wersji wizytówki słowo „Silesie” zastąpione zostało słowem „Allemagne”.

<sup>14</sup> Listy René André do Claire: nr 108 z 21 czerwca 1898 z Waki, nr 109 z 27 czerwca 1898 z Samostrzela, nr 110 z 28 czerwca 1898 r. z pociągu do Berlina oraz notatnik w posiadaniu © Association Édouard André-Denys Couturier, La Vieillère 37150 Lacroix-en-Touraine, France. Zapiski z dziennika dotyczące podróży do Polski i na Litwę zostały opublikowane w tłumaczeniu na angielski: F. A n d r é - O l i v i e r, *Research on the André family archives and the Edouard André Association concerning the Works of Edouard André In Lithuania relative to Traku Voke and the links between the different parks in the country*, 2006, opublikowane w Internecie: [www.culture-routes.lu/php/fo\\_do\\_downld.php?ref...pdf...](http://www.culture-routes.lu/php/fo_do_downld.php?ref...pdf...) [20 X 2009].

<sup>15</sup> Do szczegółowych informacji zawartych w tych wspomnieniach trzeba jednak podchodzić z pewną rezerwą, spisywane były bowiem już po II wojnie światowej: Z. P o t o c k a, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps w zbiorach: Warszawa, Biblioteka Narodowa, Zbiór Rękopisów, sygn. akc. 10114; H. O s t r o w s k a, Połaga i Kretynga za życia mego ojca, maszynopis, własność prywatna; fragmenty publikowane w: e a d e m, *Połaga i Kretynga*, „Karta”, 2004, nr 40, s. 4–25.

<sup>16</sup> Taką hipotezę postawiłam w: O m i l a n o w s k a, *op. cit.*, s. 201.

<sup>17</sup> P o t o c k a, *op. cit.*, t. 2, k. 118.

<sup>18</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 11, z. 20, s. 40–42.

<sup>19</sup> Rozważania na temat autorstwa tej modernizacji, wiązanej niekiedy z Karlem Friedrichem Schinklem, mają już długą historię i bogatą literaturę. Zofia Ostrowska-Kęmbłowska widziała autora tej przebudowy w jednym z kontynuatorów twórczości

samym czasie zapewne przekształcono ogród, nadając mu cechy romantycznego założenia krajobrazowego, ale i o tej fazie niewiele można powiedzieć, znany jest bowiem jedynie fragment uwieczniony na rycinie Ludwika Fricka, opublikowanej w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1864 r., oraz rozciągającego się przed fasadą pałacu płytkiego, porośniętego trawą parowu, utrwalonego przez Napoleona Ordę w 1878 r.<sup>20</sup>

Kolejną modernizację rezydencji rozpoczął Ignacy Bniński wraz z żoną Emilią z Łąckich, najpewniej w latach 80. XIX w.<sup>21</sup> Rozbudowa ta wiązana bywa bez potwierdzenia źródłowego z berlińskim architektem Franzem Heinrichem Schwechtenem<sup>22</sup>. W fasadzie zmieniono jedynie program heraldyczny w naczółku, aneks boczny rozbudowano o piętro i pergolę zachodnią, a od strony ogrodu podwyższono o jedną kondygnację ryzality boczne; przekształcono także ogrodowy ryzalit środkowy z wielobocznego w owalny, wieńcząc go pełną attyką ozdobioną fryzem girlandowym i ustawiając na niej rząd posągów (il. 1–2). Największe zmiany objęły założenie ogrodowe przed pałacem i park. Możliwe, że już na tym etapie projektowanie prac powierzono Edouardowi André, ale być może w tej fazie projekty sporządzał inny architekt pejzażysta. Można przyjąć, że prace te przeprowadzono w tym samym czasie co rozbudowę pałacu, a więc jeszcze przed śmiercią Ignacego Bnińskiego (1893), choć mogły one być też kontynuowane (lub dopiero podjęte) znacznie później. Zapis na wspomnianej już wizytówce André dotyczy bowiem parku w Samostrzelu dla „Bnińska (C-tesse)” co może (ale nie musi) wskazywać na decydującą rolę jako zleceniodawcy albo już następnej właścicielki dóbr, Marii Bnińskiej, córki Ignacego, albo jej matki Emilii z Łąckich.

Pierwsza pewna, datowana wzmianka wiążąca André z Samostrzelem pochodzi z 11 czerwca 1898 r.<sup>23</sup> Mowa jest w niej o wizycie u Marii Bnińskiej, ale ani w tej notatce, ani w następnych, nie są wspomniane żadne wykonywane tam prace<sup>24</sup>. Pewne informacje na temat robót podjętych przez Edouarda André przynosi list René André nr 109 z 27 czerwca 1898 r.: „Pałac jest duży i piękny, otoczony pięknymi parterami w stylu francuskim, wyrysowanymi przez księżnę, my musimy zrobić parę retuszy i dodatków. Przedwczoraj i wczoraj spędziliśmy dzień na robieniu pomiarów, aby wykonać projekt *aux trois crayons*, który zaprezentowaliśmy dziś rano. To będzie dodatkowe 1500 F, które dorzucone do pozostałej kwoty, podniesie całkowitą sumę do wysokości 10 000 F, które zarobimy na tej podróży”<sup>25</sup>. Czy jednak korekty te były pierwszymi pracami Edouarda André dla Bnińskiej, czy też już wcześniej prowadził on tam jakąś działalność niewspomnianą w liście syna do narzeczonej, trudno jednoznacznie stwierdzić. Tym bardziej nie sposób dziś rozdzielić

---

Schinkla, bezpośrednio Schinklowi przebudowę przypisał Jan Skuratowicz, a za nim Marian Arszczyński, stanowczo przeciwko wiązaniu Samostrzela z Schinklem wypowiedziała się Eva Börsch-Supan, zaś wątpliwości co do udziału Schinkla zgłosił też Andrzej Wędzki. Zob. m.in. Z. Ostrowska-Kęłowska, *Siedziby wielkopolskie doby romantyzmu*, Poznań 1975, s. 12; J. Skuratowicz, *Dwory i pałace w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1981, s. 29–30; M. Arszczyński, *Działalność Karola Fryderyka Schinkla na ziemiach Pomorza i Wielkopolski*, „Zapiski Historyczne”, XLIX, 1984, z. 3, s. 70; E. Börsch-Supan, Z. Ostrowska-Kęłowska, *Karl Friedrich Schinkel. Die Provinzen Ost- und Westpreußen und Großherzogtum Posen*, München 2003, s. 205; Wędzki, *op. cit.*, s. 204–205.

<sup>20</sup> Rycina Fricka reprodukowana w: „Tygodnik Ilustrowany”, 1864, nr 245, s. 209; akwarela Napoleona Ordę w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, sygn. MNK, Gab. Ryc., III-r. a. 4574.

<sup>21</sup> Datowanie tej fazy rozbudowy jest także nieprecyzyjne, Wędzki uważa, że mogła ona być przeprowadzona dopiero w 2. poł. lat 80. czy wręcz dopiero około 1890 r., Bniński miał bowiem wcześniej kłopoty finansowe spowodowane bankrutem banku akcyjnego Tellus, którego był współzałożycielem; Wędzki, *op. cit.*, s. 206.

<sup>22</sup> Możliwy związek z osobą Schwechtena zasugerowali Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki w: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 11, z. 20, s. 40, ale w sypuściźnie po architekcie (por. zachowane projekty w: Berlin, Geheimes Staatsarchiv Preussische Kulturbesitz, IX HA Bilder, Arch. Schwechten, a także odręczne spisy prac i życiorys w zbiorach Kunstbibliothek w Berlinie, cyt. w: V. Frowein-Zirff, *Die Kaiser Wilhelm-Gedächtniskirche. Entstehung und Bedeutung*, Berlin 1982, s. 422–428) brak jakichkolwiek danych na temat prac w Samostrzelu, co oczywiście całkowicie nie wyklucza możliwości udziału tego architekta w pracach dla Bnińskich.

<sup>23</sup> Wzmianka w notatniku R. André, gdzie pod datą 11 VI 1898 zanotował: „Comtesse Bnińska à Samostrzet (Dché Posen). Station de Walden: 1h de Bromberg, ½ h de Nakel”. Notatnik udostępniony dzięki uprzejmości © Association Édouard André-Denys Couturier, La Vieillère 37150 Lacroix-en-Touraine, France.

<sup>24</sup> Z notatek René André wynika, że ojciec i syn odwiedzili Samostrzel także 23 VI 1898 (zapewne w drodze powrotnej z Litwy) oraz 26 V 1899 r.

<sup>25</sup> „Le palais est grand et beau, entouré de beaux parterres à la française, dessinés par le comtesse et auxquelles nous avons à faire des retouches et des additions. Nous avons passé la journée d’avant-hier et celle d’hier à relever des mesures pour faire un projet aux trois crayons que nous avons présenté ce matin. Cela nous fera encore une somme de 1500 F qui, ajoutée aux autres fera monter à environ 10 000 F le total de ce que nous aura rapporté ce voyage”. W ostatnim zdaniu René André ma na myśli zarobek z podróży, która objęła też Landwarów, Zatrocze i Wakę. Byli też zapewne w Połędze, ale projektowanie parku w Potulicach wykrystalizowało się dopiero następnego dnia, co wynika z listu nr 110, por. przyp. 39.



1. Samostrzel, pałac od frontu. Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich  
(w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)



2. Samostrzel, pałac od ogrodu. Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich  
(w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)

udziału André i ewentualnego innego wcześniejszego autora (samej księżnej?) w projektowaniu całości, znanej dziś już tylko z późniejszej dokumentacji fotograficznej.

Pałac w Samostrzelu położony jest frontem na południe, na nachylonym w tę samą stronę stoku skarpy nadnoteckiej, nieopodal głębokiego jaru rzeki Rokitki, wijącego się zakolami w północnej części parku i tworzącego stromą skarpę odcinającą park tuż koło wschodniej elewacji pałacu. Przy projektowaniu parku znakomicie zostały wykorzystane naturalne walory położenia rezydencji. Przed fasadą pałacu powstał imponujący zespół tarasów (il. 3) schodzących aż do drogi wiodącej do Sadek, zaś od ogrodu obszerny taras i rozciągający się dalej *pleasure ground*, wokół którego wytyczona została obwodnica dająca wspaniałe widoki na rezydencję i otaczające ją założenie ogrodowe.

Główna brama wjazdowa na teren parku prowadziła od południa, umieszczona na osi alei wiodącej do rezydencji z kierunku Kcynii, od stacji kolejowej. Dla pojazdów urządzone zostały podjazdy wiodące szerokim



3. Samostrzel, zespół tarasów. Fot. ok. 1912, repr. z: L. Durczykiewicz, *Dwory polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1912

łukiem po stronie zachodniej parku (od wschodu biegła krawędź parowu Rokitki). Cała przestrzeń pomiędzy podjazdem i parowem, przed pałacem aż po bramę główną rozplanowana została natomiast w formie kilku różnej wysokości tarasów połączonych schodami według typowego schematu założenia geometrycznego, nawiązującego do włoskich ogrodów renesansowych. Pierwotny wygląd, pomimo daleko posuniętej degradacji, daje się odtworzyć na podstawie zachowanych do dziś pozostałości oraz fotografii archiwalnych<sup>26</sup>.

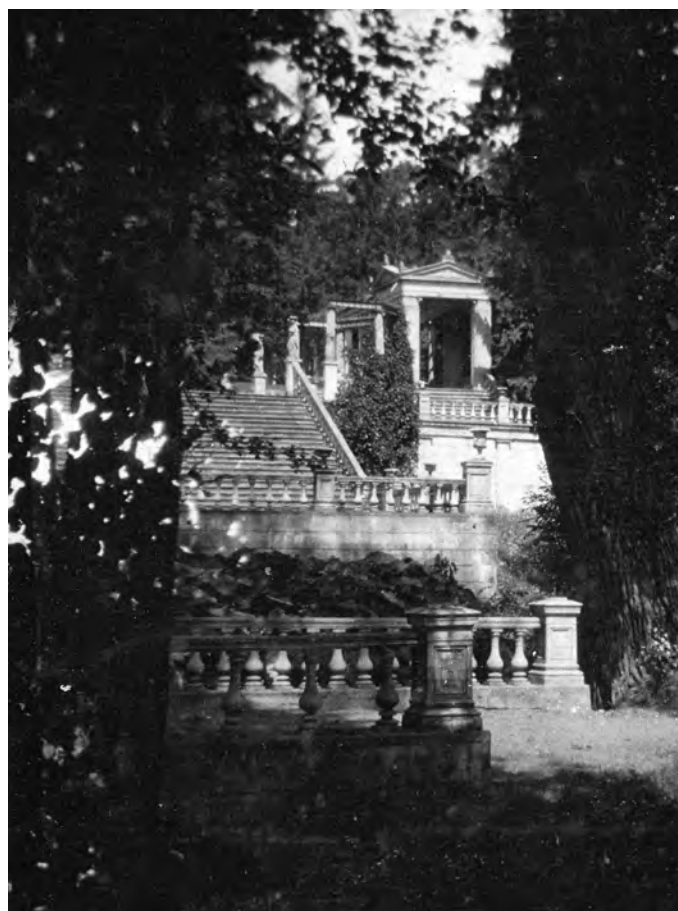
Z pałacu przez wejście główne wychodziło się bezpośrednio na podjazd kończący się przed portykiem. Sześć szerokich kamiennych stopni ustawionych na osi wejścia wiodło z poziomu podjazdu na pierwszy szeroki taras z kolistym, kamiennym basenem fontanny pośrodku, otoczonym rabatami kwiatowymi. Od zachodu taras ograniczało zejście dla pieszych wiodące prosto do bramy głównej, ujęte tralkowymi balustradami ozdobionymi kamiennymi wazami (il. 4). Od wschodu, wzdłuż pierwszego tarasu biegła okazała kolumnowa pergola zakończona filarowym belwederkiem na rzucie kwadratu z naczółkowymi trójkątnymi zwieńczeniami (il. 5). Z tarasu górnego na następny, drugi poziom prowadziło środkiem dziewięć kamiennych szerokich stopni (il. 6), po bokach ujętych obsadzonymi żywopłotem zakolami *rond-point*, w których rozlokowano kamienne ławeczki, rzeźby i kolumny z wazami (il. 7). Obsadzony rabatami drugi taras ograniczała od południa tralkowa balustrada ozdobiona kamiennymi wazonami, bo bokach której dwa ciągi schodów liczące po 23 stopnie prowadziły na następny poziom trzeciego tarasu (il. 8). Zwieńczona wspomnianą balustradą ściana oporowa pomiędzy drugim a trzecim tarasem, ujęta po bokach schodami, zyskała podziały pilastrami, pomiędzy którymi rozmieszczono osiem półkolistych zamkniętych nisz z rzeźbami przedstawiającymi muzy<sup>27</sup>. Po bokach tych schodów, od zewnątrz, wysunięto taras drugiego poziomu nieco dalej ku południowi, tworząc rodzaj wydatnych ryzalitów z boniowanymi ścianami, zwieńczonych belwederami w formie kolumnowych pergoli z rzeźbami – zachodnia na rzucie prostokąta (il. 9), a wschodnia – pięciobocznej eksedry. Tarasy miały także praktyczne zastosowanie, za ścianą oporową urządzone były pomieszczenia gospodarcze i magazynowe, do których wejście wiodło z ryzalitu zachodniego; w ryzalicie wschodnim umieszczono okno. Także i na dolnym tarasie, pośrodku, znalazł się kolisty kamienny basen z fontanną, odgradzając go od południa tralkową balustradą z wazami i sfinksami (il. 10).

<sup>26</sup> Chciałabym w tym miejscu podziękować p. Tadeuszowi Przyborowskiemu, opiekunowi pałacu, za udostępnienie mi prywatnego zbioru fotografii i dokumentów związanych z Samostrzelem oraz Piotrowi Kordubie za umożliwienie mi wykorzystania fotografii z prywatnego archiwum rodziny Bnińskich, której jestem wdzięczna za zgodę na ich opublikowanie.

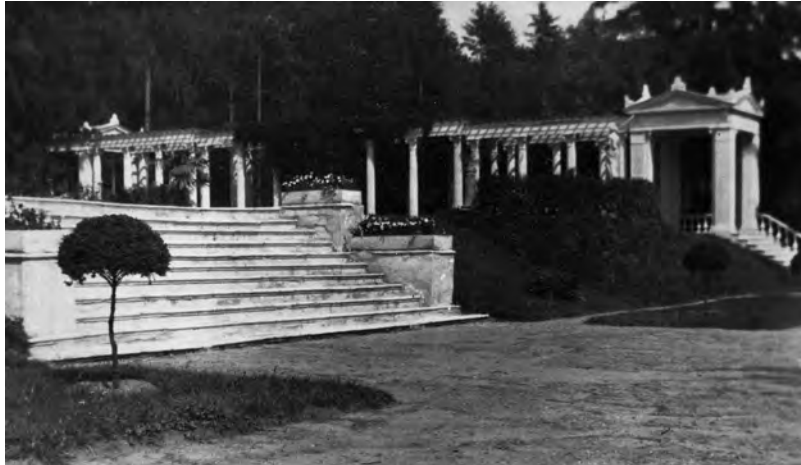
<sup>27</sup> Rzeźby muz – obecnie zachowane we fragmentach i zgromadzone w jednej z piwnic pałacowych – zostały zapewne sprowadzone z jednej z wytwórni niemieckich specjalizującej się w masowej produkcji kopii rzeźb, por. Wę d z k i, *op. cit.*, s. 207.



4. Samostrzel, droga wiodąca do pałacu. Fot. przed 1939, zbiór prywatny T. Przyborowskiego w Samostrzeli



5. Samostrzel, pergola i glorieta pierwszego tarasu.  
Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich (w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)



6. Samostrzel, drugi taras frontowy. Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich (w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)



7. Samostrzel, *rond-point* przy tarasie frontowym. Fot. przed 1939, zbiór prywatny T. Przyborowskiego w Samostrzelu



8. Samostrzel, trzeci taras z rzeźbami w niszach ściany oporowej. Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich (w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)





9. Samostrzel, belweder zachodni ponad trzecim tarasem. Fot. przed 1939, zbiór prywatny T. Przyborowskiego w Samostrzelu



10. Samostrzel, sfinks zdobiący balustradę trzeciego tarasu. Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich (w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)

Od północy, przed ogrodową elewacją pałacu, także został urządzony geometrycznie rozplanowany parter z rabatami kwiatowymi (il. 11), a pośrodku z kamiennym basenem fontanny o skomplikowanym rzucie, ograniczony wijącą się, wklęsłowypukłą linią tralkowej balustrady. Dalej rozciągała się porośnięta trawą rozległa polana z rzadkimi skupinami starannie dobranych drzew i krzewów, wokół której poprowadzono aleję obwodową (il. 12), dalej park przechodził niepostrzeżenie w dziki las ciągnący się wzdłuż głębokiego parowu Rokitki.

Zespół tarasów frontowych w Samostrzelu stanowił rzadki w Polsce przykład tak starannego i konsekwentnego zakomponowania przestrzeni ogrodowej, tworzącej za pomocą bardzo bogatego repertuaru formalnego niezwykle rozbudowaną oprawę pałacu. Pergole z kanelowanych korynckich kolumn zwieńczonych belkowaniem, boniowane, opilastrowane ściany oporowe, bogactwo detalu architektonicznego takiego jak tralkowe balustrady, nisze i kolumny, a także rzeźbiarskiego z wazami, orłami, sfinksami i postaciami muz – wszystko to już właściwie nie istnieje.

Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki widzieli w tym tarasowym założeniu wpływ ogrodów Villi d'Este w Tivoli, kanonicznym wręcz przykładzie kompozycji tarasowej. Gerard Ciołek określił założenie



11. Samostrzel, parter przy elewacji ogrodowej. Fot. przed 1939, zbiór prywatny T. Przyborowskiego w Samostrzelu



12. Samostrzel, założenie parkowe przed elewacją ogrodową. Fot. przed 1939, zbiór rodziny Bnińskich (w dyspozycji Instytutu Historii Sztuki UAM)

w Samostrzelu jako „tarasy włoskie”<sup>28</sup>. Wydaje się, że Edouard André, znający niewątpliwie ogrody Tivoli, posłużył się w przypadku Samostrzela także swoimi wcześniejszymi doświadczeniami komponowania założeń tarasowych, np. z Monte Carlo.

## POTULICE

Pałac w rodowych Potulicach zbudował Kazimierz Wojciech Potulicki, władający majątkiem od 1852 r.<sup>29</sup> Hipotez na temat czasu powstania i autorstwa gmachu jest kilka. Stanisław Łoza wiązał z tą budowlą Stanisława Hebanowskiego<sup>30</sup>, Tadeusz S. Jaroszewski zaproponował ewentualnie Henryka i Leandra Marconich<sup>31</sup>. Za najbardziej prawdopodobną datę powstania pałacu podaje się lata ok. 1865 lub ok. 1870 z zaznaczeniem, że budowa trwała długo, dwufazowość pałacu była bowiem oczywista dla wszystkich

<sup>28</sup> Ciołek, *op. cit.*, s. 200.

<sup>29</sup> S. Łaniecki, *Palace, dwory i folwarki powiatu nakielskiego*, Sępólno Krajeńskie 2005, s. 188.

<sup>30</sup> Stanisław Hebanowski [w:] S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954; *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 11, z. 3: *Bydgoszcz i okolice*, T. Chrzanoński, M. Kornecki, Warszawa 1977, s. 66.

<sup>31</sup> T.S. Jaroszewski, *O siedzibach neogotyckich w Polsce*, Warszawa 1981, s. 277–279.

badaczy<sup>32</sup>. Analiza stylistyczna wskazuje na daleko posunięte związki z postschinklowską architekturą Berlina, na co zwrócił już uwagę Jaroszewski<sup>33</sup>. Biorąc pod uwagę fakt, że Marconi miał nikły kontakt z osiągnięciami środowiska berlińskiego w tym czasie, a Hebanowski studiował architekturę w berlińskiej Akademii Budowlanej dokładnie w okresie, gdy profesorem był tam uczeń Schinkla, Friedrich August Stüler, wskazanie na Hebanowskiego, jako autora projektu pałacu w Potulicach – a przynajmniej korpusu – jest oczywiste<sup>34</sup>.

Oddzielny problem to datowanie faz budowy. Kazimierz Wojciech Potulicki ożenił się z Marią Zamoyką w 1854 r., co wyznacza *datum post quem*. Rok 1878 zaś to *datum ante quem*, wtedy bowiem powstała rycina Alexandra Dunckera ukazująca rezydencję w formie ostatecznej. Najpierw wzniesiono dwukondygnacyjny symetryczny korpus, w drugiej fazie dodano załamane pod kątem prostym skrzydło z wieżą w narożu. Pierwszą fazę budowy należałoby więc datować na lata ok. 1855–1860<sup>35</sup>. Dobudowa skrzydła nastąpiła co najmniej po kilkunastu latach, zatem ok. 1875–1878 r. W 1880 r. Kazimierz Wojciech Potulicki jeszcze za życia przepisał Potulice swej córce Anieli, która władała majątkiem do śmierci w 1932 r.<sup>36</sup>

O parku w Potulicach wiadomo niestety jeszcze mniej niż o pałacu. Pierwsze założenie krajobrazowe powstało niewątpliwie już za czasów Kazimierza Wojciecha Potulickiego, a jedyny znany przekaz dotyczący wyglądu tego parku to wspomniana rycina Dunckera, z której wynika, że od frontu pałac poprzedzony był niskim prostokątnym tarasem ozdobionym parterem, a dalej otoczony rozległym gazonem z nielicznymi drzewami<sup>37</sup>.

Edouard André podjął projektowanie przekształcenia parku w Potulicach w 1898 r. Z notatników i korespondencji jego syna René wynika, że poznał Anielę Potulicką w czerwcu 1898 r., z rekomendacji Marii Bnińskiej, którą odwiedzał wtedy w Samostrzelu<sup>38</sup>. René André w liście nr 110 do narzeczonej pisał: „Posiadłość jest interesująca, ale wykonano tu roboty bez polotu i bez zaplanowania. Stąd wypływa brak jednolitości, który kosztował już bardzo drogo. Mamy nadzieję wprowadzić tu trochę porządku, wprowadzić duże architektoniczne partery, wybudować ogród zimowy, przekształcić szklarnie i być może dodatkowo zaaranżować na nowo zamek. [...] Spędziliśmy w Potulicach cały dzień [...] zostałem dłużej u księżnej, ponieważ sprawa jest warta zachodu. Zrobiłem wiele rysunków i fotografii”<sup>39</sup>. Z notatek René André wynika, że odwiedził Potulice i Samostrzel także w następnym roku, w dniach 26–28 maja, w drodze powrotnej, która wiodła z Moskwy i Petersburga do Paryża przez Warszawę, gdzie odwiedził parki, m.in. Ogród Saski, Park Ujazdowski, Ogród Botaniczny, Łazienki i Wilanów, miał także kontakt z Hoserem<sup>40</sup>. Z notatników tych wynika też, że prowadził korespondencję z Anielą Potulicką, wysyłając jej katalogi ogrodnicze, m.in. ze wzorami mebli ogrodowych.

<sup>32</sup> Por. także Ł a n i e c k i, *op. cit.*, s. 190.

<sup>33</sup> Budowla w istocie nie jest neogotycka, lecz raczej – zgodnie z dość drobiazgowym wyodrębnieniem poszczególnych niuansów stylowych przeprowadzonym przez Evę Börsch-Supan – w stylu „normańskim” („Normanische Stil”). Zaproponowana przez niemiecką badaczkę terminologia nie przyjęła się w historii sztuki, ale dobrze oddaje specyfikę swoistej mieszanki inspiracji neorenesansem florenckim z neoromańskimi formami obronnymi. E. B ö r s c h - S u p a n, *Berliner Baukunst nach Schinkel*, München 1977.

<sup>34</sup> Czy projektował także rozbudowę, to już sprawa wątpliwa, bo nowo dodana część nie jest dobrze dopasowana do starego korpusu i trudno sobie wyobrazić, że Hebanowski sam tak niezręcznie oszpecił swoją wcześniejszą realizację, choć wykluczyć tego oczywiście nie można.

<sup>35</sup> Budowę tych dwóch członów, zdecydowanie heterogenicznych stylistycznie, musiało dzielić przynajmniej kilkanaście lat, trudno bowiem wyobrazić sobie, że sporych rozmiarów rezydencja przestała wystarczać zleceniodawcom tuż po zakończeniu budowy. Rozpoczęcie budowy nowej rezydencji było najpewniej jedną z pierwszych decyzji młodej pary, wyposażonej w posagowe środki finansowe. Na rok 1861 datowany jest pierwszy zachowany projekt kaplicy z mauzoleum rodowym w Potulicach, sporządzony przez Henryka Marconiego. Zapewne wtedy pałac – a raczej jego późniejszy korpus główny – był już gotowy, raczej nie podejmowano bowiem budowy kaplicy przed budową domu, z reguły kolejność była pragmatyczna: najpierw dom, potem kościół.

<sup>36</sup> S. L e i t g e b e r, *Potulicy*, Londyn 1990, s. 118–121.

<sup>37</sup> A. D u n c k e r, *Die ländlichen Wohnsitze, Schlösser und Residenzen der Ritterschaftlichen Grundbesitzer in der Preußischen Monarchie nebst den Königlichen Familien-, Haus-Fideicommiss- und Schatull-Gütern in naturgetreuen, künstlerisch ausgeführten, farbigen Darstellungen nebst begleitendem Text*, Bd. 15, Berlin 1878–1880, nr 865.

<sup>38</sup> Por. przyp. 14.

<sup>39</sup> „La propriété est intéressante mais on y a fait des travaux sans esprit de suite et sans plan arrêté. D’où une incohérence qui a déjà coûté très cher. Nous espérons pouvoir mettre un peu d’ordre en tout cela et nous allons faire de grands parterres architecturaux, bâtir un jardin d’hiver, remanier les serres et peut être en plus arranger le château. [...] Nous avons passé à Potulice une journée entière [...], je suis resté chez la Comtesse parce que l’affaire en vaut la peine: j’ai fait de nombreux relevés et pris des photographies”. Fragmenty listu René Edouarda André do Claire z 28 czerwca 1898 r.

<sup>40</sup> A n d r é - O l i v i e r, *op. cit.*, s. 19.



13. Potulice, pałac i ogród formalny przed fasadą. Fot. ok. 1912, repr. z: L. Durczykiewicz, *Dwory polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1912

Nie wiadomo, jak długo trwały prace przy przekształceniu parku w Potulicach, ale opublikowane w 1912 r. fotografie pałacu wraz z najbliższym otoczeniem ukazują już ukończone założenie wraz z wzniesioną wówczas oranżerią na przedłużeniu skrzydła bocznego<sup>41</sup>. Dotychczasowe badania nie doprowadziły do ujawnienia projektu parku, a historyczna dokumentacja fotograficzna jest bardzo skąpa. W czasie II wojny światowej, na terenie parku Niemcy zbudowali obóz koncentracyjny, na miejscu którego po wojnie powstało więzienie i osiedle dla jego pracowników. Większość parku przestała istnieć, a niewielkie pozostałości nie pozwalają na precyzyjną rekonstrukcję całego założenia.

Pałac w Potulicach powstał niemal przy krawędzi wysokiej skarpy nadnoteckiej, frontem zwrócony na południe, a elewacją ogrodową ku rozległej dolinie Noteci rozciągającej się u stóp skarpy. Nieopodal, na południowy wschód od pałacu, z inicjatywy Potulickiego powstała w 1868 r. kaplica, której projekt był dziełem Leandra Marconiego<sup>42</sup>. André mógł wykorzystywać elementy istniejącego wcześniej założenia romantycznego, ale zaproponował nowe rozwiązanie, stosując, tak jak w przypadku innych parków, *style mixte*. Artysta pozostawił przed fasadą pałacu istniejący wcześniej szeroki, niski, prostokątny taras. Przed nim założył ozdobioną kolistą fontanną pośrodku ogrodu regularny (il. 13), o nietypowym, zbliżonym do trapezu kształcie, którego szeroką podstawę stanowił podjazd poprowadzony wzdłuż krawędzi tego tarasu, a boki wyznaczały skośne drogi podjazdowe, zbliżające się do siebie, jednak niełączące się w jedną aleję, ale przechodzące w dwie równoległe, bliźniacze aleje, wiodące do drogi Bydgoszcz–Nakło (il. 14). Pomiedzy alejami utworzono w ten sposób długi gazon. Rozwiązanie takie André omawiał już w swoim traktacie, uważając je za właściwie w odniesieniu do pałaców o niesymetrycznym układzie brył<sup>43</sup>.

Od wschodu przed elewacją skrzydła bocznego i oranżerii urządzony został sporych rozmiarów prostokątny ogród (il. 15), o którym nic nie wiadomo, ale przypuszczać można, że miał także charakter regularny z geometrycznymi parterami. Fotografia z 1912 r. pozwala rozpoznać starannie rozplanowany taras widokowy przed elewacją północną pałacu, ozdobiony kolistą fontanną pośrodku, murkami i kwiatami w donicach, kończący się na krawędzi skarpy, skąd rozciągał się bajeczny widok na całą dolinę rzeki<sup>44</sup>.

Znacznie trudniej odtworzyć przebieg alei i pierwotne nasadzenia parku krajobrazowego. Jedna z alei prowadziła z pałacu do kaplicy. Czytelna jest także aleja kasztanowa biegnąca ze wschodu na zachód wzdłuż południowej krawędzi ogrodu regularnego, jednak wielokrotne dzikie wycinki i przypadkowe nasadzenia powojenne całkowicie zatępiły charakter ocalałych fragmentów parku.

<sup>41</sup> L. Durczykiewicz, *Dwory polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1912.

<sup>42</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 11, z. 3, s. 65.

<sup>43</sup> André, *L'art des jardins...*s. 347–349, fig. 102.

<sup>44</sup> Durczykiewicz, *op. cit.*



14. Potulice, aleja dojazdowa do pałacu. Fot. M. Omilanowska, 2008



15. Potulice, pałac i taras od strony elewacji ogrodowej. Fot. ok. 1912, repr. z: L. Durczykiewicz, *Dwory polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1912

## LANDWARÓW

Projektowane przez Edouarda André parki na Litwie zostały zlecone przez blisko spokrewnionych ze sobą członków rodziny Tyszkiewiczów i powstały w zasadzie jednocześnie. Trzy z nich zostały zamówione przez braci, synów Józefa Tyszkiewicza: Landwarów przez Władysława, Zatrocze przez Józefa, a Połoga przez Feliksa, natomiast czwarty, w Wace, zlecił ich brat stryjeczny, Jan. We wspomnieniach spisanych już po II wojnie światowej córka Józefa Tyszkiewicza, Helena z Tyszkiewiczów Ostrowska, tak wspominała swoich braci: „gusta mieli te same do antyków i budowania rezydencji, natomiast nie palili, nie lubili alkoholu, nie polowali”<sup>45</sup>. I dalej: „wszyscy bracia jakby odurzeni bogactwem odziedziczonym podlegali jakiejś

<sup>45</sup> Ostrowska, *op. cit.*, s. 15–16.

manii budowania rezydencji...<sup>46</sup>. Rzeczywiście, niemal równolegle wzniesli nowe pałace i podjęli współpracę z André. Tylko ich kuzyn, Jan Tyszkiewicz, zadowolili się rezydencją po ojcu, zamawiając jedynie nowy park.

Źródła archiwalne – wspomnienia i korespondencja – nie pozwalają na jednoznaczną odpowiedź na podstawowe pytania związane z parkami litewskimi. Nie da się ustalić, kto sprowadził na Litwę André. Zofia Potocka, opierając się na tradycji rodzinnej wskazała swojego ojca, Władysława z Landwarowa, ale dopuszczać należy i taką możliwość, że za pośrednictwem Bnińskich zrobił to Feliks Tyszkiewicz z Połagi<sup>47</sup>.

Druga nierozstrzygnięta kwestia to data pojawienia się Edouarda André na Litwie i rozpoczęcia prac nad projektami parków. Pewne informacje na ten temat zawierają notatki w dziennikach prowadzonych przez René André, przede wszystkim pobyt Edouarda André w Landwarowie we wrześniu 1897 r., ponieważ jego syn pod datą 17 września zanotował wysyłkę telegramu do ojca przebywającego właśnie tam<sup>48</sup>. Ze stycznia 1898 pochodzą notatki wskazujące na przygotowania wyprawy na Litwę w związku z zamówieniem Józefa Tyszkiewicza, właściciela Zatrocza oraz sporządzanie planów dla Feliksa Tyszkiewicza z Połagi. Niewątpliwe są pobyty Edouarda André i jego syna René u litewskich zleceniodawców w czerwcu 1898 oraz w maju, wrześniu i październiku 1899 r., a także wymiana telegramów André z Janem Tyszkiewiczem w 1900 i Józefem Tyszkiewiczem w 1901 r.

Dalsze szczegóły zawierają listy René André nr 108 i 109 z 21 i 27 czerwca 1898 r. do narzeczonej Claire, w których pisze o wizytach w Zatroczu, Wace i Landwarowie. Zofia Potocka i Edmund Jankowski wspominali, że prace w parku landwarowskim rozpoczęto już w 1896 r., co jest w kontekście notatek René André możliwe<sup>49</sup>. Zachowana korespondencja Edouarda André i Feliksa Tyszkiewicza z 1904 r. nie wnosi w tej kwestii nic nowego<sup>50</sup>.

Majątek landwarowski należał do Józefa Tyszkiewicza od około 1855 r., ale neogotycki pałacyk wzniesiony został zapewne dopiero w 2. poł. lat 60. XIX w.<sup>51</sup> Z zapisów archiwalnych wynika, że w Landwarowie zatrudniany był architekt Gustaw Szacht i to najpewniej on zaprojektował nowy dom<sup>52</sup>. Zbudowany na wzniesieniu pałac otoczony był głębokim parowem, który na polecenie Józefa Tyszkiewicza został zalany i zamieniony w staw za pomocą systemu kanałów, którymi sprowadzono wodę z oddalonego o 6 km wielkiego jeziora Galwe (Galvė)<sup>53</sup>.

Okolo 1875 r. Józef i Zofia Tyszkiewiczowie wyprowadzili się z Landwarowa do Kretyngi. Po śmierci Józefa w 1891 r. majątek odziedziczył jego najstarszy syn Władysław i najpewniej w 1896 r. podjął rozbudowę rezydencji, zatrudniając do prac architekta de Waegh<sup>54</sup>. Pałac znacznie powiększono, całkowicie przekształcając elewacje w stylu „późnego gotyku angielskiego z czasów Elżbiety I”<sup>55</sup>. Nie sposób dokładnie

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 116.

<sup>47</sup> Por. przyp. 16 i 17.

<sup>48</sup> André-Olivier, *op. cit.*, s. 13.

<sup>49</sup> Potocka, *op. cit.*, t. 2, k. 118; E. Jankowski, *Landwarowo*, „Ogrodnik Polski”, XVIII, 1896, nr 20, s. 476–477, przedruk [w:] *Ogród polski w XIX wieku. Antologia tekstów*, wybór i wprowadzenie M. Szafrańska, Warszawa 1998, s. 123; E. Jankowski, *Wspomnienia ogrodnika*, oprac. A. Szwejcerowa i A. Brachfogel, Warszawa 1972, s. 257.

<sup>50</sup> Listy publikowane dwukrotnie: Pilkauśka, *Parko...*, s. 60; *idem*, *Les travaux...*, s. 244.

<sup>51</sup> W dotychczasowej literaturze przyjmowano, że pierwszy neogotycki pałacyk powstał zaraz po nabyciu majątku przez Józefa Tyszkiewicza, czyli około 1855 r.: Jaroszewski, *O siedzibach...*, s. 234–237; R. Aftanazy, *op. cit.*, t. 4, Warszawa 1987, s. 200–201. Przypuszczeniom tym zdają się jednak przeczyć przekazy mówiące o aktywnej działalności zawodowej oficera w służbie rosyjskiej i wręcz hulaszczym życiu Józefa, który usatkwował się dopiero po ślubie z Zofią Horwatt. Ślub odbył się w 1861 r., wówczas Józef wystąpił z rosyjskiej służby wojskowej i na dłużej wyjechał z żoną do Paryża, skąd wrócił dopiero po powstaniu styczniowym.

<sup>52</sup> Wilno, Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas [Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne], F. 716, Ap. 4, B. 123. Rozpisanie etatów służbowych landwarowskich za grudzień 1866, k. 1v.

<sup>53</sup> Potocka, *op. cit.*, t. 1, k. 22.

<sup>54</sup> Na datę rozpoczęcia budowy w 1896 wskazują informacje pochodzące ze wspomnień Zofii Potockiej, ale Edmund Jankowski w opisie parku landwarowskiego, pisząc o pałacu, nie wspominał nic o rozpoczętych tam pracach budowlanych, Jankowski, *Wspomnienia...*, s. 256–257. Informacja o zatrudnieniu belgijskiego architekta de Waegh pochodzi jedynie ze wspomnień Zofii Potockiej (Potocka, *op. cit.*, t. 2, k. 120), po której powtórzyli to Aftanazy, Jaroszewski i inni. Postać tego architekta pozostaje dość enigmatyczna i do tej pory nie udało się ustalić nic bliższego o nim.

<sup>55</sup> Przy dekoracji pałacu, a zapewne także urządzaniu wnętrza zatrudniono wileńskiego architekta Tadeusza Roztworowskiego. Jakiś udział w powstawaniu nowego pałacu mógł mieć też Marconi, ale nie udało się ustalić zakresu tych prac. Tadeusz S. Jaroszewski i Andrzej Rottermund ujawnili istnienie rysunku związanego z Landwarowem przechowywanego w Zbiorze Rysunków

określić czasu budowy rezydencji, ale wiadomo że w 1898 r. pałac był w stanie surowym pod dachem, a w 1899 najpewniej został ukończony<sup>56</sup>.

Park w Landwarowie założony został niewątpliwie już przez Józefa Tyszkiewicza w 2. poł. lat 60. XIX w. Pierwszy krótki opis tego ogrodu sporządził Edward Chłopicki, drugi wyszedł spod ręki Edmunda Jankowskiego w 1896 r.<sup>57</sup> Układ parku daje się też odtworzyć z zachowanego planu z 1873 r.<sup>58</sup> Pozwala to na ustalenie zakresu prac przeprowadzonych według projektu André, a był on niebagatelny. Zofia Potocka pisała: „Początek w Landwarowie. Przekopano i skanalizowano obszerny teren, kasowano niektóre pagórki, usypywano nowe. Przesadzano stare drzewa aklimatyzujące się świetnie na nowych miejscach. Sadzono młode drzewa i krzewy. Zalesiono tereny po przeciwnej stronie jeziora, włączając do parku szerokimi alejami wijącymi się wśród polan i zagajników. Poważne roboty wymagały sporo rąk do pracy. Zatrudniono wojsko i aresztantów...”<sup>59</sup>. Potocka wspominała też: „Pan Edward André, planista parku w Landwarowie miał swoich zastępców i wykonawców jego projektów, sprowadził inżyniera planistę pana Buysens [właściwie: Jules Buysens] i pana de Coulomb, specjalistę kamieniarza, wspomaganego przez świetnego fachowca Polaka – Hudalę, podobno Czecha z pochodzenia. Pan André był z nim w stałym kontakcie, gdyż prace na Zachodzie nie pozwalały mu na stały pobyt na Litwie”<sup>60</sup>.

Notatki René André wskazują na to, że, jak już wspomniałam, jego ojciec odwiedził Landwarów we wrześniu 1897 r., 10–11 maja i w 2. poł. czerwca 1898 r. oraz w maju, pod koniec września i w pierwszych dniach października 1899 r. Zapiski z 1898 r. zawierają informacje o rozliczeniach z Władysławem Tyszkiewiczem, który w tym roku zapłacić miał 1500 franków i taką samą sumę rok później, z ewentualnymi dopłatami za następne projekty<sup>61</sup>.

W notatniku z 1898 r. zachowało się kilka szkiców parku landwarowskiego, m.in. przekrój ukazujący różnice poziomów między poszczególnymi piętrami kaskad, szkic otoczenia pałacu z przebiegiem alei, most i kaskadę na potoku zasilającym Jezioro Landwarowskie w drodze do „Riwieri” i linię brzegową jeziora z wyznaczonymi punktami widokowymi względem pałacu<sup>62</sup>.

René André w liście nr 109 z 27 czerwca 1898 r. pisał do narzeczonej: „powróciliśmy do Landwarowa do księcia Władysława [...] gdzie prace nabierają tempa, tak że trzeba wezwać specjalistę z Francji”<sup>63</sup>.

Zachowany w zbiorach École nationale supérieure d’horticulture de Versailles projekt parku w Landwarowie sporządzony przez Edouarda André obejmuje jedynie ogród regularny (il. 16–17)<sup>64</sup>. Na szczęście ocalało wiele fotografii historycznych i barwne opisy Zofii Potockiej, a dzisiejszy stan parku, aczkolwiek bardzo zaniedbanego, nadal pozwala na jego rekonstrukcję.

Pałac zbudowano na wzniesieniu, na niewielkim półwyspie oblanym od zachodu, południa i południowego wschodu wodami Jeziora Landwarowskiego (Lentvaris ež.), a od wschodu mniejszym stawem utworzonym po drugiej stronie grobli wiodącej do pałacu. Był on zwrócony fasadą ku północy, a tyłem do jeziora. Droga do miasta i stacji kolejowej wiodła wzdłuż zachodniego brzegu jeziora, a z niej na teren rezydencji prowadziła wspomniana grobla i brama położona na południowy wschód od pałacu. Od bramy szeroka droga łagodnym łukiem okrążała od wschodu pałac i prowadziła wprost na podjazd przed fasadą (il. 18). Ogród regularny rozciągający się przed fasadą Potocka opisała słowami: „Od podjazdu czworobok z dwoma partiami między pięcioma alejami. Przy końcu środkowej wysadzanej tujami strzyżonymi w piramidę i kuli-

---

Henryka i Leandra Marconich w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, ale to jedyny ślad udziału któregoś z Marconich w pracach w Landwarowie, Jaroszewski, *O siedzibach...*, s. 237.

<sup>56</sup> Stan taki ukazuje fotografia podpisana datą 1898, Potocka, *op. cit.*, t. 2, k. 119. Inna fotografia ukazująca rodzinę Tyszkiewiczów na stopniach tzw. starego domu, który zajmowała podczas przebudowy pałacu, nosi daty 1896–1898. Kolejną fotografię podpisała: „Pałac przebudowany 1899 wg planu belgijskiego architekta p. de Waegh. Park planował znany architekt – Francuz p. Edward André”, Potocka, *op. cit.*, t. 12, k. 65.

<sup>57</sup> E. Chłopicki, *Opowiadania z wędrowki po kraju*, „Kłosy”, XLIV, 1887, nr 1134, s. 180–181; Jankowski, *Landwarowo...*

<sup>58</sup> Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas, F. 716, Ap. 4, B. 257. Plan folwarków wchodzących w skład klucza Landwarów Józefa Józefowicza Tyszkiewicza zestawiony w 1873 r.

<sup>59</sup> Potocka, *op. cit.*, t. 2, k. 118.

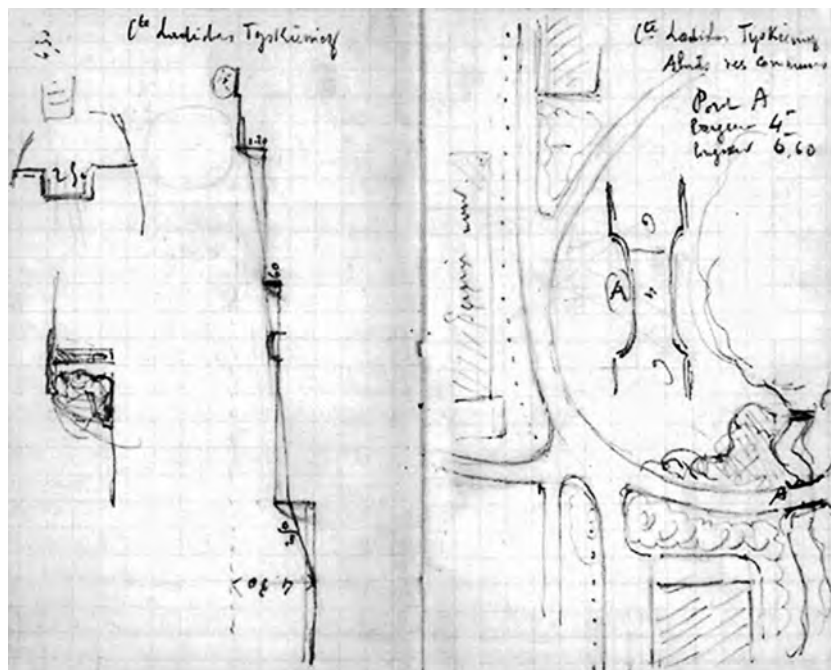
<sup>60</sup> *Ibidem*, t. 3, k. 28–29.

<sup>61</sup> André-Olivier, *op. cit.*, s. 13–21.

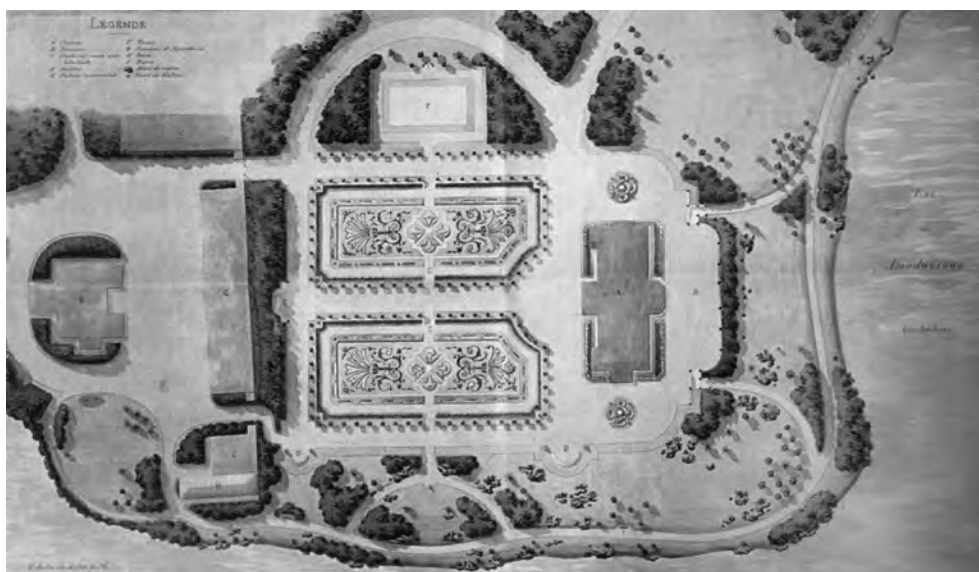
<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 14–17.

<sup>63</sup> Por. przyp. 14. „nous somme retournés à Landvarovo chez le comte Ladislav [...] où les travaux prennent assez d’importance pour que nous fassions venir un conducteur de France”.

<sup>64</sup> Por. przyp. 11.



16. Edouard André, szkice ogrodu geometrycznego w Landwarowie, ok. 1896, rys. w posiadaniu Association Édouard André-Denys Couturier, La Vieillère, Lacroix-en-Touraine



17. Edouard André, projekt ogrodu geometrycznego przed pałacem w Landwarowie, ok. 1896, *Lietuvos želdynų ateitis*, „Acta Academiae Atrium Vilnensis”, 23, Vilnius 2001 (oryginał w École nationale supérieure d'horticulture de Versailles)

stymi bukszpanami małe *rond-point* z ławkami po obu stronach popiersia biskupa Jerzego Tyszkiewicza (linia łohojska) XVII w., na tle szpaleru buków maskujących budynki stajenne i administracyjne. W centrum każdego parteru wysmukła kolumna z kamiennym wazonem wypełnionym kwiatami” (il. 19)<sup>65</sup>. Oprócz opisanych dwóch symetrycznych parterów z kolumnami pośrodku ogród wzbogacony był jeszcze o parę *rond-point* otoczonych tralkowymi balustradami, urządzonych przy zachodniej krawędzi parku i prostokątny

<sup>65</sup> Potocka, *op. cit.*, t. 3, k. 28–29.





18. Landwarów, pałac i ogród geometryczny. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114



19. Landwarów, ogród geometryczny. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114

basen z fontanną od wschodu. Ogród zdobiły także kopie rzeźb sprowadzonych przez Władysława Tyszkiewicza z Włoch.

Z niewielkiego tarasu przed elewacją ogrodową dwa biegi schodów wiodły nad jezioro. Konfiguracja terenu nie pozwalała na swobodne zaprojektowanie parku krajobrazowego w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu. Na północ, za opisanym przez Potocką ogrodem parterowym i szpalerem buków rozciągał się spory obszar zabudowań gospodarczych ze stajniami i maneżem, Tyszkiewiczowie prowadzili bowiem na szeroką skalę hodowlę koni wierzchowych. Park krajobrazowy składał się więc z dwóch oddzielnych części: „Riwiera” położonej na północny zachód od pałacu i stadniny, do której prowadziła droga północnym brzegiem jeziora, oraz położonej na wschód i północny wschód od pałacu „Szwajcarii”.

„Riwiera” rozciągała się wzdłuż brzegu jeziora, zaczynała się zaraz za zespołem zabudowań gospodarczych, w miejscu gdzie uchodził potok zasilający Jezioro Landwarowskie. Uformowano tam malowniczą kaskadę i przerzucono niewielki mostek, z którego roztaczał się wspaniały widok na półwysep z pałacem.



20. Landwarów, budowa kaskady w parku „Szwajcaria”. Fot. przed 1900, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114



21. Landwarów, kaskada w parku „Szwajcaria”. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114

Dalej wznosił się pawilon letniej kawiarni urządzonej przez Tyszkiewiczów na użytek letników, była tam przystań na łodzie.

„Szwajcaria” stanowiła, zgodnie z nazwą, część parku o niezwykle zróżnicowanej rzeźbie terenu. Na wschód od pałacu istniało już wcześniej spore wzgórze, na którym stała neogotycka ośmioboczna wieża wodna, wzniesiona jeszcze przez Józefa Tyszkiewicza i przekształcona przez Władysława w mieszkalną z pokojami dla gości. Z niej kręte strome ścieżki kamiennymi stopniami wiodły w dół ku zespołowi czterech stawów. Stawy te, połączone kaskadami (il. 20–21), zasilane były wodą z Jeziora Landwarowskiego popro-



22. Landwarów, grotta w parku „Szwajcaria”. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114



23. Landwarów, stolik z ławeczką w parku „Szwajcaria”.  
Fot. M. Omilanowska, 2008

wadzoną podziemnym kanałem przez teren zabudowań gospodarczych. Pierwszy staw znajdował się na północ od pałacu, a następne tworzyły zespół ciągnący się łukiem ku wschodowi i południu. Między trzecim a czwartym stawem utworzono wyjątkowo malowniczą i rozbudowaną kaskadę ze stopniami wodnymi, przepływającą przez sztuczną grotę (il. 22). Nad grotą poprowadzono drogę wiodącą do wschodniej części parku. Ostatni staw łączył się z istniejącym już wcześniej, drugim ciągiem wodnym odcinającym półwysep z pałacem od południowego wschodu, wyprowadzającym wodę z Jeziora Landwarowskiego. Na wschód od ciągu stawów wznosiły się kolejne wzgórza z alejami i punktem widokowym, być może niegdyś z altaną.

Uformowanie „Szwajcarii” wymagało poważnych robót kamieniarskich, trzeba było bowiem nie tylko zbudować kaskady i grotę, ale też umocnić brzegi stawów i pozakładać ścieżki, często z kamiennymi stopniami. Większość tych elementów zachowała się do dzisiaj, z architektury parkowej natomiast ocalało nie-



24. Landwarów, altana ogrodowa przy kortach tenisowych. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114

wiele, m.in. kamienny stolik z ławeczką udający ścięty pień drzewa (il. 23). Z fotografii znana jest także kryta strzechą otwarta altana, z której roztaczał się widok na korty tenisowe (il. 24). Potocka wspominała też, że: „W lasku sosnowym nad jeziorem urządził [ogrodnik Dworzak] uroczą kapliczkę pod gołym niebem, z wizerunkiem NMP Częstochowskiej, przed którym paliła się stale lampka oliwna. Ramy obrazu, ławki i dekoracja kapliczki z drzewa naśladowującego korzenie drzew. Kapliczka bez dachu i ścian, odwiedzana przez okoliczną ludność składającą przed obrazem kwiaty i wota”<sup>66</sup>.

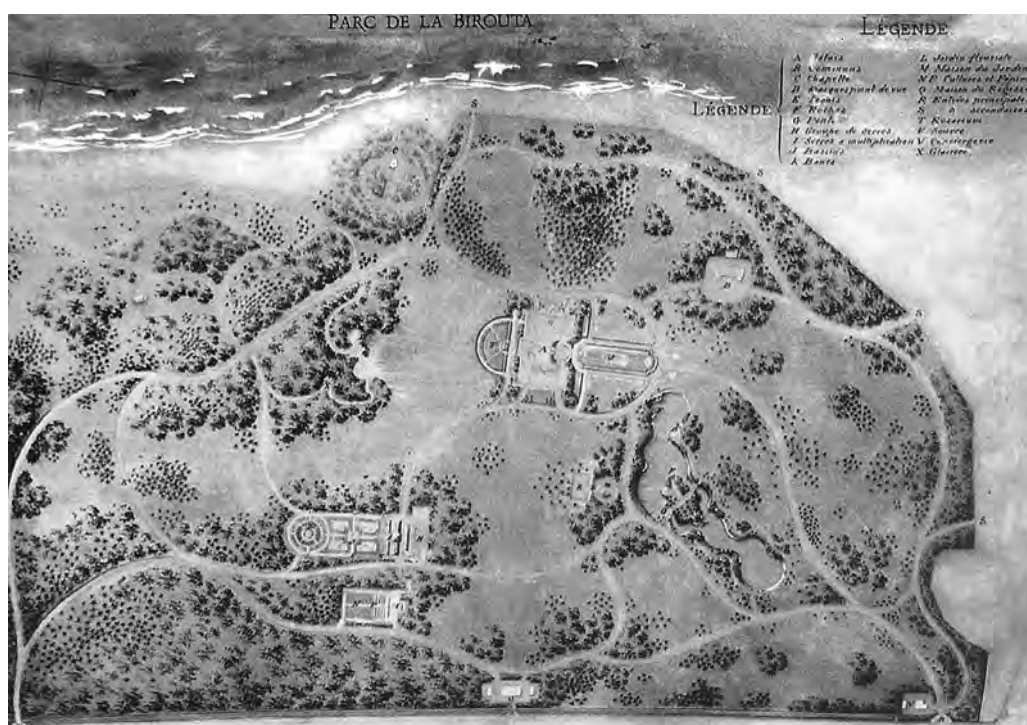
W przypadku parku landwarowskiego trudno szukać analogii. Pałac miał nietypowe położenie i w zasadzie niepowtarzalny układ terenu oblanego wodami sztucznie utworzonego jeziora. Zespół stawów i kaskad z grotami, jaki powstał w Landwarowie, należy do rzadkich przykładów tak intensywnego wykorzystania wody w kształtowaniu parku krajobrazowego. Na stosunkowo niewielkim terenie (ok. 15 ha<sup>67</sup>) założono skomplikowany system potoków, kaskad i stawów, który poniekąd „nałożony” został na wcześniejszy, także sztucznie stworzony i dość skomplikowany z punktu widzenia inżynierii wodnej układ połączonych zbiorników z potokami oraz stawidłami. André wykorzystał istniejącą strukturę systemu wodnego, aby wzbogacić park o rzadko spotykane efekty.

#### POŁĄGA

W nadbałtyckiej Połądze nie było wcześniejszej rezydencji. Należała do Tyszkiewiczów od 1824 r., ale nigdy tu nie mieszkali, jedynie od ok. 1875 r., gdy Józef wybrał na nową siedzibę rodową Kretynę, w Połądze

<sup>66</sup> *Ibidem.*

<sup>67</sup> L. Januškievičius, *Lietuvos parkai*, Kanas 2004, s. 218.



25. Edouard André, projekt parku Biruty w Połdże, przed 1898, repr. z „Kelionės ir pramogų”, 1999, nr 5 (10) (oryginał w École nationale supérieure d’horticulture de Versailles)

zbudował letni drewniany dwór<sup>68</sup>. Dopiero Feliks Tyszkiewicz, dziedzic Połgi od 1891 r. i jego żona, Antonina z Łąckich zdecydowali o wzniesieniu właśnie tu nowej rezydencji i podjęli także poważną inwestycję – założenie nadmorskiego kurortu<sup>69</sup>.

Nową rezydencję zaprojektował Franz Heinrich Schwechten, a wzniesiono ją w latach 1896–1897<sup>70</sup>. Nie sposób sprecyzować dokładnych dat realizacji parku, ale wydaje się, że pierwsze prace nad projektem musiały zostać wykonane przed rozpoczęciem prac budowlanych przy pałacu. Budynek wzniesiono na sporej wysokości wyniesieniu, sztucznie usypanym z ziemi wydobytej z miejsca, gdzie później utworzono parkowy staw, którego lokalizacja wytyczona została najprawdopodobniej przez projektanta całego założenia. Przyjmując nawet, że szczegółowy projekt parku mógł powstać później, to jego pierwsze szkice koncepcyjne musiałyby powstać najpóźniej wiosną 1896 r. Skąpe notatki René André wspominają jakieś prace projektowe dla Feliksa Tyszkiewicza w styczniu 1898 oraz pobyty Edouarda André w Połdże w czerwcu 1898, 7–8 maja 1899 i najpewniej także 27–28 września tegoż roku. Nieco więcej informacji zawiera dziennik z 1899 r.: pod datą 26 września mowa jest o wysłaniu Feliksowi Tyszkiewiczowi widoków grot i jaskiń, a także egzemplarza książki *L’art des jardins*, 27 września René André zanotował otrzymanie od Feliksa Tyszkiewicza 1000 rubli, a dzień później fakt wykonania fotografii w Połdże<sup>71</sup>.

Park w Połdże to jedyne dzieło André dla polskich zleceniodawców, którego całościowy projekt (il. 25) zachował się do dzisiaj<sup>72</sup>. Określony jako „Park Biruty”, jest precyzyjnie opracowanym planem realizacyjnym, opatrzonym w szczegółową legendę. Powstał nie później niż w 1898 r., w 1899 r. sprawozdawca „Ogrodnika Polskiego” donosił bowiem, że pełne rozmachu prace ziemne w parku Biruty trwają i nieprędko zostaną ukończone<sup>73</sup>. Opisywał on w szczegółach kolejkę na szynach poprowadzoną przez park, ułatwiającą

<sup>68</sup> Aftanazy, *op. cit.*, t. 3, s. 230–234.

<sup>69</sup> Więcej na ten temat Omiłowska, *op. cit.*

<sup>70</sup> Na szczegółowe datowanie pałacu pozwala zespół datowanych projektów Schwechtena w berlińskim Geheimes Archiv Preussische Kulturbesitz, Omiłowska, *op. cit.*, s. 201.

<sup>71</sup> André-Olivier, *op. cit.*, s. 20.

<sup>72</sup> Por. przyp. 11.

<sup>73</sup> W. Rybski, *Z wycieczki do Połgi*, „Ogrodnik Polski”, 1899, nr 20, s. 465–466.



26. René-Edouard André, pałac i park w Połdze, rys. 1906,  
repr. z „Revue Horticole”, 1906

transport większych mas ziemi. W 1900 r. pod warstwą torfu „na głębokości 6–10 stóp” odkryto cenny pokład bursztynu, z czego wnioskować można, że prace ziemne wciąż jeszcze trwały<sup>74</sup>.

Zaprojektowanie parku w Połdze musiało być dla André szczególnie ciekawym zadaniem, nie musiał się bowiem mierzyć z zastanymi już elementami starszego założenia, które mógłby co najwyżej modyfikować, ale stanął wobec zadania zaprojektowania nowego parku „na surowym korzeniu”. Co więcej, na sporej powierzchni (ponad 80 ha) i położonego niezwykle atrakcyjnie w pasie wybrzeża morskiego, na obszarze porośniętym naturalnym lasem sosnowym. Połaskie sosny o czerwonych pniach i poszarpanych wiatrem koronach musiały szczególnie zachwycić francuskiego ogrodnika, opublikował bowiem na łamach „Revue Horticole” artykuł *Le Pin de Riga* w którym podjął popularyzację tej odmiany we Francji, oferując jej nasiona do sprzedaży<sup>75</sup>.

W „Revue Horticole” opublikowana została barwna litografia ukazująca widok parku Biruty z pałacem (il. 26) oraz szczegółowy opis tego parku sporządzony przez René André<sup>76</sup>. Mowa jest tam o trzech latach, a raczej trzech sezonach prowadzenia prac, a więc przypuszczać można, że park mógł być gotowy w 1901 r.<sup>77</sup>

Park rozplanowany został na ogromnym obszarze ograniczonym od zachodu linią brzegu morskiego, od wschodu traktem memelskim, od północy granicą uzdrowiska, zaś od południa łączącymi się z nim dziewiczymi lasami, należącymi także do Tyszkiewiczów, ciągnącymi się aż do granicy z Prusami. Pałac znalazł się niemal w centrum tak wyznaczonego terenu, ale nieco przesunięty ku północnemu zachodowi. W zachodniej części parku, tuż nad brzegiem morskim wznosiło się wzgórze nazywane Górą Biruty i owiane legendą o istniejącej tam niegdyś pogańskiej świątyni, której ognia strzec miała przyszła żona Kiejstuta.

Główny wjazd do parku wiódł od strony traktu memelskiego przez bramę umieszczoną w północno-wschodnim narożniku, najbliżej miasta i drogi dojazdowej, a jednocześnie w miejscu pozwalającym na stosunkowo długi dojazd przez park do pałacu. Wjazd gospodarczy zaplanowany został także od strony traktu memelskiego, ale przy południowym krańcu parku, w jego części najbardziej oddalonej od pałacu. Oprócz tego na teren można się było dostać jedną z czterech furtek od strony uzdrowiska i wybrzeża morskiego i pozwalających na łatwą komunikację z willami gościnnymi oraz dających możliwość spaceru po plaży.

<sup>74</sup> I. Świątochowski, *Połąga jako nadmorskie miejsce kąpielowe*, Poznań 1901, s. 5.

<sup>75</sup> [E. André], *Le Pin de Riga*, „Revue Horticole”, 1901, s. 227.

<sup>76</sup> R.-E. André, *Le parc de Polangen (Courlande)*, „Revue Horticole”, 1906, s. 422–425.

<sup>77</sup> „Trois années suffirent, ou plutôt trois étés, pour executer les transformations...”, *ibidem*, s. 422.



27. Połąga, park i pałac z lotu ptaka. Fot. przed 1939, Instytut Sztuki PAN



28. Połąga, ogród geometryczny przed fasadą pałacu. Fot. przed 1939, Instytut Sztuki PAN

André zaprojektował, tak jak i w innych parkach, malowniczo poprowadzoną główną aleję obwodową, pozwalającą objechać cały park i obejrzeć najpiękniejsze jego miejsca i najciekawsze widoki. Krótsza, choć też wijąca się łagodnie droga wiodła od wjazdu głównego bezpośrednio do pałacu. Sieć dróg miała typowy dla tzw. stylu kaligraficznego przebieg określany niekiedy „obwarzankowym”.

Wypiętrzenie wzgórze i uformowanie go w regularny, zbliżony do prostokąta taras ziemny z murem oporowym od frontu, ze schodami i balustradą, stanowiło należytą oprawę architektury (il. 27). Parter, rozciągający się przed frontową i ogrodową elewacją pałacu, zajmował stosunkowo niewielką powierzchnię. Od frontu wzdłuż głównej osi do pałacu rozmieszczony został szeroki i długi gazon z basenem pośrodku, okolony rabatami brzeżnymi, po którego bokach przeprowadzono dwie równoległe alejki dla pieszych wiodące do pałacu (il. 28). Dojazd dla pojazdów dawały dwie symetryczne, łukowo wytyczone drogi obiegające ogród regularny, które kończyły się podjazdami na rampach doprowadzonych na taras pałacowy od strony elewacji bocznych.

Przy południowej, tylnej elewacji pałacu założono regularny ogród różany – *rosarium* (il. 29). Rozplanowane zostało na planie półkola opartego podstawą o stromą porośniętą trawą skarpe tarasu pałacowego.



29. Połąga, *rosarium* przed elewacją ogrodową. Fot. M. Omilanowska, 2008



30. Połąga, grota w zboczu Góry Biruty z kopią figury Matki Boskiej z Lourdes.  
Pocztówka sprzed 1939

Półkole obiegała ścieżka, a dodatkowe dróżki układały się promieniście, schodząc się w centrum u podstawy, gdzie uformowano niewielką półkolistą rabatę. Wokół *rosarium* rozciągał się spory trawnik stanowiący optyczne przejście do krajobrazowej części parku.

Część krajobrazową parku rozplanowano tak, że największe atrakcje znalazły się w części północnej i zachodniej założenia, a ogrody gospodarcze skupiono w części południowej i południowo-wschodniej. Jeden z najciekawszych elementów parku, istniejąca już wcześniej Góra Biruty, została wykorzystana jako punkt widokowy, a jednocześnie jej zbocze posłużyło do zaprojektowania skalnej groty (il. 30).

Pewien problem stanowił fakt, że góra była przez miejscową ludność otaczana czcią w związku z legendą o Kiejstucie i Birucie, a więc kojarzona z kultem pogańskim. Na szczycie wzgórza z inicjatywy miejscowego proboszcza już w 1869 r. wzniesiono katolicką kaplicę, którą zaprojektował pruski budowniczy z Kłajpedy, Karl Mayer. Przy projektowaniu ogrodu zdecydowano się na dodanie w tym miejscu jeszcze jednego symbolu katolickiego. W kamiennej grocie umieszczono kopię rzeźby Matki Boskiej z Lourdes, która przez jedną noc stała w słynącej cudami grocie we Francji. Tym samym, skalna grota, ten tak charakterystyczny od stuleci element parku, nabrał w Połędzie nowego wymiaru, stając się miejscem kultu





31. Połąga, mostek i wyspa na jeziorze w parku Biruta. Fot. przed 1939, Instytut Sztuki PAN

katolickiego. André oprócz skalnej grotty urządzonej w północnym stoku wzgórza opracował też starannie dojście na szczyt drewnianymi schodami i taras otaczający kaplicę, ujęty niskim murkiem z naturalnych głazów. Od strony morza trzy wysunięte platformy widokowe pozwalały na podziwianie dalekich widoków.

Na północny wschód od pałacu, nieopodal alei łączącej bezpośrednio pałac z główną bramą wjazdową, urządzono spory nieregularny staw ze skalistą wyspą pośrodku i mostkami łączącymi ją z przeciwległymi brzegami (il. 31). W zadrzewieniu otaczającym pałac przeprowadzono przecinki otwierające osie widokowe z okien pałacu na morze i staw z malowniczą wyspą (il. 32). Nad południowym brzegiem stawu urządzono niewielki pagórek z altaną widokową, kryjący lodownię, a po drugiej stronie pagórka rozplanowano korty tenisowe. Altana na rzucie ośmioboku miała proste przeszklone górą ściany oraz namiotowy, spłaszczony dach, wsparty na wysuniętych kroksztynach.

Na południowy wschód od pałacu, już w części parku krajobrazowego, wydzielony został ogród kwiatowy, z którym sąsiadował dom ogrodnika i budynek zapewne oranżerii. Rozplanowany regularnie ogród pełnił dwie funkcje – mógł być celem przyjemnej przechadzki, ale i miejscem hodowli kwiatów przeznaczonych do dekoracji wnętrza pałacu. Dalej, w części gospodarczej parku znalazły się inspekty, szklarnie, ogrody warzywne i drobne zabudowania gospodarcze. Jedynie stajnie i wozownie rozlokowano w północno-zachodniej części parku, nieopodal alei dojazdowej do pałacu.

Dobór roślin w całym parku, szczegółowo opisany przez René André, został starannie dopasowany do rodzaju gleby i klimatu Połągi<sup>78</sup>. Przede wszystkim starano się zachować charakter miejscowej przyrody, tak więc podstawowym drzewem nasadzonym w nadmorskim parku stała się sosna. André próbował także wprowadzić tu rośliny z innych stref geograficznych, ale o podobnym surowym klimacie. Nie wszystkie próby się powiodły, lecz wiele roślin, np. alpejskich, jednak przyjęło się w nadmorskim klimacie Połągi. Wysokoceniowym walorem roślin był ich szybki wzrost, co zostało oczywiście uwzględnione w ich doborze.

Wydaje się, że dziełem André były też projekty tzw. małej architektury parku. Przy bramie głównej powstał domek dozorczy – niewielki murowany, parterowy budynek na rzucie litery L, urozmaicony wykuszem, z boniowanymi narożnikami i dwuspadowymi dachami. Jego autorstwa była też altana widokowa w postaci ośmiokątnego drewnianego kiosku krytego wielospadowym daszkiem. André był zwolennikiem naturalizmu w projektach drobnych elementów koniecznych w parku. I tak stopniom schodów na ścieżkach w części krajobrazowej nadawał formy odlanych z cementu korzeni drzew (il. 33), a ławki i latarnie wspierał na cokołach w formie nieobrobionych kamieni. Na jednym ze sztucznych wzgórków ustawiono altankę, tzw. grzybka, w formie krytego strzechą parasola, wspartego na odpowiednio przyciętej koronie szeroko rozgałęzionego drzewa, z ławką wokół pnia (il. 34).

<sup>78</sup> *Ibidem*.



32. Połąga, widok z pałacu na park Biruty w kierunku jeziora.  
Fot. P. Mongird, przed 1914, Instytut Sztuki PAN



33. Połąga, cementowe stopnie w formie korzeni drzew. Fot. M. Omilanowska, 2008

Już z własnej inicjatywy Tyszkiewiczowie uzupełnili kompozycję parku potężną figurą Chrystusa, ustawioną na osi przed frontem pałacu na brzegu gazonu (il. 35). Figura ta stanęła w pierwszych latach XX w., jeszcze przed dobudową kaplicy pałacowej w 1908 r.<sup>79</sup> Jest to przedstawienie tzw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, w wersji z rękami rozłożonymi w geście błogosławieństwa. Niewiele o tym posągu wiadomo, Karwowski podał, że został „wykonany w Paryżu wedle posągu na Montmartre”<sup>80</sup>. Zgodnie z miejscową tradycją na cokole rzeźby miał się znajdować napis „Paris”<sup>81</sup>. Figura ustawiona w niezwykle eksponowanym

<sup>79</sup> Na takie datowanie wskazuje fotografia ustawionej już rzeźby przed pałacem, do którego nie dobudowano jeszcze kaplicy, Potocka, *op. cit.*, t. 1, k. 168.

<sup>80</sup> Karwowski, *op. cit.*, s. 9. Kult Najświętszego Serca Jezusowego był w ostatniej ćwierci XIX w. bardzo rozpowszechniony, a wskazanie Karwowskiego na Montmartre wynikało niewątpliwie z faktu, że tam właśnie od 1875 r. budowano (ukończony w 1914 r.) jeden z najsłynniejszych kościołów pod tym wezwaniem, bazylikę Sacré Coeur według projektu Paula Abadie. Przedstawienia Najświętszego Serca Pana Jezusa są najczęściej powtarzającym się motywem ikonograficznym w tej świątyni, trudno jednak zwiaczyć rzeźbę z Połagi z którymś konkretnym dziełem.

<sup>81</sup> Stropus, *op. cit.*, s. 81. Rzeźba została zniszczona w czasach sowieckich, jej kopię wykonano i ustawiono na tym samym miejscu w 1993 r. *Ibidem*, s. 81–84.



34. Połąga, altanka „grzybek” w parku Biruty.  
Fot. przed 1914, Instytut Sztuki PAN



35. Połąga, posąg Najświętszego Serca Jezusa w parku. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114

miejscu przed pałacem w geście błogosławieństwa, witając przybywających stanowiła i stanowi znowu jedną z najsilniejszych dominant całego założenia<sup>82</sup>.

Podczas realizacji projektu parku nastąpiło kilka drobnych korekt, m.in. zmieniony został przebieg kilku drugorzędnych ścieżek. Jednak trudno dziś o szczegółową analizę porównawczą, park zmienił się bowiem znacząco w ciągu ostatnich stu lat, zwłaszcza na skutek zaniedbań z czasów II wojny światowej i pierwszych lat władzy sowieckiej, które udało się usunąć ogromnym wysiłkiem dopiero w latach 60., gdy park podniesiono do rangi ogrodu botanicznego i stworzono przy nim centrum badawcze<sup>83</sup>.

W parku połaskim André mógł zastosować klasyczny schemat dużej skali ogrodu w stylu złożonym, z kaligraficzną siecią dróg, jaki wypracował przez lata praktyki. Rozmieszczenie wjazdów, wytyczenie głównych alei i rozdysponowanie poszczególnych elementów założenia, uwzględniające też obszerny program użytkowo-gospodarczy parku Biruty, w niczym nie odbiega od wcześniejszych rozwiązań, znanych z publikacji projektanta.

Pewną nowością wydaje się natomiast skromny ogród różany założony przy ogrodowej elewacji pałacu. Koncepcja precyzyjnie rozplanowanego ogrodu poświęconego jednemu rodzajowi kwiatów stanowiła swoiste osiągnięcie André, które opracował specjalnie na zamówienie Jules'a Gravereaux, wielkiego miłośnika róż i kolekcjonera najrozmaitszych odmian tych kwiatów, do jego ogrodu w L'Hay<sup>84</sup>. Ogrody różane powstające wcześniej, z reguły w parkach o charakterze ogrodów botanicznych, były wprawdzie wyodrębniane, ale ich rozplanowanie sprowadzało się do prostych nasadzeń na rabatach, podkreślających raczej walory edukacyjne kolekcji niż estetyczne. Jeśli nawet starano się potraktować je bardziej dekoracyjnie, jak np. w królewskim parku Laeken w Belgii, to w niewielkim stopniu uwzględniano potrzeby ekspozycyjne tych kwiatów.

Na potrzeby L'Hay André opracował zupełnie nową koncepcję ekspozycji różnych odmian róż. *Rosarium* to położone było w obrębie większego parku, ale stanowiło wyłączone, zamkniętą całość o charakterze regularnego ogrodu rodzajowego. Rozplanowane zostało w sposób pozwalający na „teatralne” posadzenie roślin, pogrupowanych z uwzględnieniem ich wysokości, pory kwitnienia i efektów kolorystycznych oraz dostępnych dzięki misternej sieci alejek. Projekt rosarium w L'Hay powstał w 1899 r. i wkrótce potem André opublikował w „Revue Horticole” serię artykułów na temat tego typu ogrodów. Nie wiadomo dokładnie kiedy powstał projekt dla Połagi, ale stało się na pewno, najpóźniej w 1898 r., wydaje się więc, że *rosarium* połaskie – oczywiście dużo skromniejsze niż to w L'Hay – mogło być rodzajem próby dla André, dopracowującego znacznie większą i ważniejszą koncepcję, której realizacja wywołała modę na podobne *rosaria* w całej Europie. Sam André wprowadził *rosarium* do kanonu dużego parku rezydencjonalnego<sup>85</sup>.

Drugim ważnym zleceniem Edouarda André, otrzymanym od Feliksa Tyszkiewicza, było rozplanowanie terenu tzw. zakładu uzdrowiskowego. Obszar wyznaczony został od północy przez rzeczkę Rążę, od wschodu przez ulicę Memelską (ob. Vytautas), od zachodu morskim brzegiem, a od południa linią parku dworskiego Biruty, otaczającego rezydencję Feliksa Tyszkiewicza (dostępnego dla kuracjuszy). Plany tego zakładu powstały zapewne w 1898 lub w 1899 r.<sup>86</sup>

Nieznane są projekty rozplanowania uzdrowiska w Połudzie, a dzisiejsza zabudowa tej części miasta nie pozwala odczytać pierwotnego zamysłu twórcy, zapewne nie został on zresztą konsekwentnie zrealizowany. Najstarsza część założenia, obejmująca dawny park dworski Tyszkiewiczów w obrębie ulic Kurhauzowej, Memelskiej, Sienkiewicza i Morskiej (Basanavičiaus, Vytauto, Simpsono i Daukanto), zabudowana willami należącymi do Feliksa Tyszkiewicza, pozostała najpewniej niezmieniona. Koncepcja André objęła przede wszystkim rozplanowanie części północno-zachodniej zakładu. Do dziś można odczytać jej elementy w wachlarzowym przebiegu ulic, rozchodzących się od niewielkiego placu utworzonego u zbiegu ulic

<sup>82</sup> O szczególnym stosunku Tyszkiewiczów do tego kultu świadczy też wybór patrona kaplicy pałacowej, w której ołtarzu stanęła rzeźba Najświętszego Serca Pana Jezusa, tyle że w wersji z rękami w geście wskazywania na serce. Tyszkiewiczowie ufundowali też ołtarz boczny poświęcony temu kultowi w połaskim kościele parafialnym. W tym miejscu chciałabym podziękować Ewie Klekot za udostępnienie mi niepublikowanej rozprawy doktorskiej Wyobrażenia Najświętszego Serca Jezusowego w popularnej sztuce dewocyjnej Europy od 2. połowy XVII do XX w., Warszawa 2002.

<sup>83</sup> Pilkauskas, *Parko...*, s. 62; Sebeckas, Deveikienė, Deveikis, *op. cit.*, s. 245–250; Stropus, *op. cit.*

<sup>84</sup> N. Villalobos, *Édouard André et l'invention du concept de roseraie*, [w:] *Édouard André (1840–1911)*..., s. 129–140.

<sup>85</sup> E. André, *Des plans de jardins et de parcs paysagers*, [w:] Vilmorin-Andrieux, *Les Fleury de pleine Terre comprenant la description et la culture des Fleury annuelles, bisannuelles, vivaces* [...], Paris 1909 [wyd. V].

<sup>86</sup> Świętochowski, *op. cit.*, s. 9.

Biruty (Birutites alėja) i Jagiellońskiej (Gedimino g.), a także układu ulic Ogińskiego i Rejmonta (dziś obie bez nazwy). Przebieg tych ulic odbiega od założeń parcelacyjnych przyjętych w planie z 1877 r. W nowym rozplanowaniu ulic wyraźnie można odczytać zamiar przeprowadzenia osi widokowych na morze, a jednocześnie uwzględniających istniejącą już zabudowę willową, na szczęście dość luźno rozłokowaną, tak że możliwe było wpisanie jej w nowy plan urbanistyczny.

Wybór André był dobry, jego wszechstronne doświadczenie w projektowaniu rozmaitych założeń parkowych obejmowało nie tylko parki miejskie i prywatne ogrody rezydencjonalne. Miał w swoim dorobku także projekty parków uzdrowiskowych, m.in. w Mondorf-les-Bains (Luksemburg) zakładanym od 1886 r.

## ZATROCZE

W Zatroczu, podobnie jak i w Połędzie, także niemal do końca XIX w. nie było żadnego pałacu, istniał jedynie skromny dwór. Majątek należał do Tyszkiewiczów od 1867 r., a dwór wykorzystywano sporadycznie podczas wizyt inspekcyjnych Józefa Tyszkiewicza w majątkach<sup>87</sup>. Dopiero kolejni właściciele, Józef Tyszkiewicz i jego żona Jadwiga ze Światopełk-Czetwertyńskich, podjęli budowę w Zatroczu eleganckiego pałacu, którego projekt zamówili u Józefa Husa<sup>88</sup>. Rezydencję wzniesiono w latach 1897–1901. O datach rozpoczęcia i zakończenia prac nad parkiem w Zatroczu nie wiadomo nic pewnego. Pierwsza notatka René André odnosząca się do tej rezydencji pochodzi ze stycznia 1898 r. i dotyczy planów wyprawy z Józefem Tyszkiewiczem lub do niego. Zachowała się fotografia ukazująca Edouarda André z synem podróżujących promem do Zatrocza, wykonana w 1898 r. podczas pobytu obu projektantów na Litwie<sup>89</sup>. W liście nr 108 z 21 czerwca tego roku René André wspomina pałac „rozpoczęty w zeszłym roku”, a w liście nr 109 z 27 czerwca napisał: „Z Landwarowa wróciliśmy do Zatrocza, gdzie mamy do skończenia wytyczenie w terenie i przeswity [...] Z Zatrocza zawieziono nas do Wilna, abyśmy wybrali drzewa”<sup>90</sup>. Wizytę w Wilnie z kolei naświetla nieco notatka z dziennika René André, mowa tam bowiem o czterech dużych roślinach do narożników centralnego kwietnika, czterech innych do bocznych kwietników, czterech wazach do ustawienia na tychże bocznych kwietnikach, a ponadto dwóch dużych bukszpanach<sup>91</sup>. Zapiski zawierają też sugestię, że pałac winien być pomalowany na taki sam kremowy kolor, jaki ma pałac w Wace. René odnotował także wizyty Edouarda w Zatroczu 12 maja i 4 października 1899 r., oraz otrzymanie telegramu od Józefa Tyszkiewicza 1 kwietnia 1901 r.

Z zestawienia dat wynika, że wszyscy trzej bracia Tyszkiewiczowie podjęli budowę nowych rezydencji dokładnie w tym samym czasie, można więc przypuszczać, że zlecenie zaprojektowania parków i sporządzenie projektów przez André także było niemal jednoczesne, zwłaszcza że wymagało osobistej wizyty na Litwie<sup>92</sup>. Można zatem przyjąć, że projekt parku w Zatroczu powstał nie wcześniej niż w 1896 i nie później niż w 1898 r., a trwające kilka lat prace mogły zostać zakończone około 1900–1901 r.

Potocka wspominała: „André umiejętnie wykorzystał naturalne położenie Zatrocza i stworzył piękny park, harmonizujący ze stylem pałacu, a więc część francuską przy domu, część angielską wykorzystując las. Przy pałacu gazony, partery ozdobione rabatami kwiatowymi, tarasami. Kamienne ławki, statuy gustownie rozmieszczone dodawały blasku i splendoru. Las przemieniony na park angielski, z polanami liczne aleje, dróżki, wiły się w rozmaitych kierunkach, nad jeziorem włącznie. Imponująca była aleja, długości 1 i 1/2 kilimetr., prowadząca od promu do pałacu”<sup>93</sup>.

<sup>87</sup> Potocka, *op. cit.*, t. 12, s. 126.

<sup>88</sup> Grygiel, *op. cit.*

<sup>89</sup> Pilkauskas, *Parko...*, s. 59.

<sup>90</sup> „De Landvarovo, nous sommes retournés à Zatrocze où nous avons à terminer des tracés et des percées [...] De Zatrocze on nous a conduits à Vilna pour choisir des arbres”. Por. przyp. 14.

<sup>91</sup> André-Olivier, *op. cit.*, s. 13–14.

<sup>92</sup> Nie sposób zgodzić się z długim wywodem Liliany Narkowicz na temat datowania parków litewskich André, opiera się ona bowiem na założeniu, że projektant osobiście dozorował prace na miejscu, dając wiarę wspomnieniom miejscowej służby: „monsieur był u nas dwa lata”, które zapewne odnosiły się do obecności któregoś z licznych pomocników mistrza. L. Narkowicz, *Ordynacja Tyszkiewiczowska na Zatroczu*, Warszawa 2007, s. 97–98, przyp. 199.

<sup>93</sup> Potocka, *op. cit.*, t. 12, k. 128. Ten sam opis w nieco skróconej wersji w: *ibidem*, t. 1, k. 146.



36. Zatrocze, Jezioro Trockie z tarasu pałacowego. Fot. J. Bułhak, przed 1939, Instytut Sztuki PAN



37. Zatrocze, taras przed elewacją ogrodową pałacu. Fot. J. Bułhak, przed 1939, Instytut Sztuki PAN

Zatrocze położone jest na długim cyplu, wcinającym się od północy pomiędzy jezioro Galwe a jezioro Skajście (Skaistis). Położenie to powodowało, że rezydencja była właściwie odizolowana od reszty świata. Z Trokami i szlakami komunikacyjnymi połączenie zapewniał prom z przystanią na południowym krańcu cypla, zimą jeżdżono saniami po lodzie, a w okresie roztopów pozostawała długa, uciążliwa droga wokół całego jeziora. Na potrzeby rezydencji i założenia parkowego wyznaczono południową część cypla, odciętą od części północnej siecią wodną, złożoną z kanałów i tzw. wielkiego jeziora. Na północ od niego zlokalizowano zespół zabudowań gospodarczych. Pałac wzniesiono na wysokim, zachodnim brzegu cypla, niemal przy samej krawędzi skarpy, dzięki czemu z okien rezydencji i tarasu widokowego urządzonego przed elewacją tylną roztaczał się zapierający dech w piersiach widok na jezioro, wyspy, a przede wszystkim na trocki zamek (il. 36).

Pałac zwrócony był fasadą na wschód z niewielkim odchyleniem ku północy. Przed elewacją tylną urządzono rozległy taras wsparty na wysokim kamiennym cokole, z tralkową balustradą ozdobioną wazami (il. 37). Pierwotnie w narożach tarasu ustawione były dość niezgrabne, przysadziste gloriety z kopulastymi dachami wspartymi na czterech kolumnach, ale uszkodzone w czasie I wojny światowej nie doczekały się reperacji. Kolejny właściciel majątku, Andrzej Tyszkiewicz wołał zastąpić je wazami.

W bezpośredniej bliskości pałacu zaprojektowane zostały dwa partery. Większe rozmieszczono na osi fasady, ich kompozycja łączyła podłużny gazon środkowy z parą półkolistych, ujmujących go po



38. Zatrócze, ogród geometryczny przed elewacją południową pałacu. Fot. przed 1914, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114



39. Zatrócze, taras z ławczkami na zamknięciu geometrycznego ogrodu południowego. Fot. M. Omilanowska, 2008

bokach<sup>94</sup>. Ozdobione były rabatami kwiatowymi i wazami na postumentach, a na osi kopia rzeźby Antoine'a Coysevox *Maria Adelajda Sabaudzka jako Diana*, której oryginał znajduje się w zbiorach Luwru<sup>95</sup>. Drugie, nieco mniejsze założenie regularne przed boczną, południową elewacją pałacu (il. 38), miało postać prostokątnego gazonu przeciętego na osi wejścia bocznego alejką, wiodącą do obramionego tralkową balustradą prostokątnego tarasu z kamiennymi ławkami (il. 39). Pośrodku założenia, na niewielkim cokole umieszczono

<sup>94</sup> Bardzo obszerne opisy parku oparte na wspomnieniach potomków, gości i służby Tyszkiewiczów opublikowała Liliana Narkowicz, niestety, amatorski, wręcz z zacięciem poetyckim charakter tych opisów czyni je nieprzydatnymi do celów naukowych. Narkowicz, *op. cit.*, s. 100–120.

<sup>95</sup> G. Abaravičius, *Projected reconstruction of pavilions, two terraces and four decorative lakes and pools at Užutrakis manor park*, Trakai 2003, w posiadaniu zarządu Trakai Historical National Park. Dzięki pracom rewitalizacyjnym podjętym po włączeniu rezydencji w Zatrócze w obręb Trockiego Narodowego Parku Historycznego i programowi badawczemu realizowanemu od kilku lat w związku z tym, ustalono wiele szczegółów, przede wszystkim dotyczących przebiegu pierwotnych linii brzegowych zespołu stawów parkowych oraz pierwotnej dekoracji rzeźbiarskiej parku.



40. Zatrocze, ogród geometryczny przed elewacją południową pałacu. Fot. przed 1939, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiór Rękopisów, Z. Potocka, Teki rodzinne. Tyszkiewiczowie, Potoccy, Lubomirscy, Zamoyscy, Warszawa 1973, rkps sygn. akc. 10114



41. Zatrocze, most i aleja wiodąca do pałacu od północy. Fot. J. Bułhak, przed 1939, Instytut Sztuki PAN

rzeźbę rozpoznawaną w dotychczasowej literaturze jako Bachus, choć wydaje się, że należałoby tę kompozycję wiązać raczej z przedstawieniami pijanego Fauna, wywodzącymi się od słynnej rzeźby rzymskiej znalezionej w Villa dei Papiri w Herkulanum (Museo Archeologico Nazionale, Neapol). Rzeźba w Zatroczu zapewne była kopią jednej z nowożytnych redakcji tego tematu, być może z włoskiej kolekcji, bo tam właśnie Władysław Tyszkiewicz dokonywał ogromnych zakupów do swej rezydencji landwarowskiej mógł więc zaopatrzyć także brata. Ogród ozdobiono również wazami na postumentach oraz popiersiami na wysokich hermowych cokołach (il. 40)<sup>96</sup>. Układ ogrodów regularnych w bezpośredniej bliskości pałacu wzbogacony został dodatkową parą *rond-point* – półkolistych kamiennych ławek – ulubionego motywu André,

<sup>96</sup> Taką formę założenia przed elewacją południową uwieczniono na fotografii wykonanej przed I wojną światową (Potocka, *op. cit.*, t. 1, k. 139), natomiast inna fotografia, zrobiona zapewne już po I wojnie światowej ukazuje odmienną kompozycję (*ibidem*, k. 142). Zamiast rozległego gazonu jest wysypany żwirem dziedziniec z rzeźbą Bachusa pośrodku niewielkiego kolistego klombu i rzędem popiersi na cokołach ustawionych na przemian z kamiennymi sarkofagami wzdłuż wschodniej krawędzi założenia.





42. Zatrocze, schody wiodące z ogrodów geometrycznych nad brzeg jeziora.  
Fot. M. Omilanowska, 2008



43. Zatrocze, most i aleja wiodąca na południe do przystani promowej.  
Fot. M. Omilanowska, 2008

który spotkać można niemal we wszystkich założonych przez niego parkach. W Zatroczu ulokowano je *vis à vis* bocznych elewacji pałacu.

Do podjazdu przed jego wejściem głównym wiodły dwie drogi: jedna od północy prowadząca koło zabudowań gospodarczych i przez most nieopodal tzw. wielkiego jeziora (il. 41), a druga od południa, wiodąca malowniczymi łukami ku południowemu wschodowi do przystani promowej. Z południowo-zachodniego narożnika ogrodu południowego szerokie i długie kamienne schody (il. 42) z tralkowymi balustradami prowadziły bezpośrednio nad jezioro, a dalej jego brzegiem wytyczona była droga obiegająca cały cypel i wiodąca do przystani promowej. Nieopodal schodów przy drodze znajdowała się przystań dla łodzi i niewielki pawilon na rzucie prostokąta, zapewne dom gościnny<sup>97</sup>.

<sup>97</sup> Budynek był zapewne identyczny z tym, o którym wspomina Liliana Narkowicz: „dla wygody wśród drzew parkowych wybudowano drewniany letni pałacyk obity zielonym jedwabiem, zwany «małym pałacem»”. Narkowicz, *op. cit.*, s. 82.



44. Zatrocze, sztuczne formacje skalne w parku krajobrazowym.  
Fot. M. Omilanowska, 2008

W południowej części cypla znajdowało się niewielkie wzgórze z punktem widokowym, być może niegdyś z altaną na szczycie. Przez całą krajobrazową część parku poprowadzono sieć dróg wodnych – strumieni z kaskadami, jeziorek i stawów. André, który z upodobaniem projektował sztuczne skały i grotty, także w Zatroczu wprowadził tego typu konstrukcje wspierające skarpy (il. 43) i urozmaicające brzegi potoków przy mostach (il. 44). Wydaje się, że jego dziełem był także pawilon przystani promowej w formie chaty zbudowanej z naturalnych gałęzi.

Park w Zatroczu wyróżniał się przede wszystkim niezwyklejmi warunkami naturalnymi miejsca, w którym powstał. Oblany wodami jezior cypel o zróżnicowanej rzeźbie terenu, dodatkowo wzbogaconej dzięki pomysłowości projektanta, pozwolił na stworzenie unikatowego założenia parkowego, wykorzystującego cały arsenał elementów dekoracyjnych, chętnie stosowanych przez francuskiego ogrodnika.

## WAKA

Waka należała od około 1850 r. do Jana Witolda Emanuela Tyszkiewicza (1831–1892) i Izabeli z Tyszkiewiczów Tyszkiewiczowej<sup>98</sup>. Jan był synem Józefa i Anny z Zabiełłów, a bratem Józefa Tyszkiewicza (1835–1891), którego synowie władali od 1891 r. Zatroczem, Landwarowem i Połęgą. Pałac w Wace wzniesiono na zlecenie Jana Witolda Emanuela Tyszkiewicza około 1880 r. według projektu Leandra Marconiego na wzór Pałacu na Wodzie w warszawskich Łazienkach<sup>99</sup>. Na narożnikach korpusu głównego i belwederu ustawiono osiem rzeźb dłuta Ludwika Kucharzewskiego (cztery z nich przedstawiały Rybołówstwo, Polowanie, Pasterstwo i Rolnictwo)<sup>100</sup>. Szczegółowy opis pałacu i otaczającego go parku, sporządzony w 1887 r. przez Edwarda Chłopińskiego, opublikowano w „Kłosach”<sup>101</sup>. Wynika z niego, że już wówczas istniał rozległy park krajobrazowy rozciągający się na tyłach pałacu od wschodu aż po parów i stawy rybne, aleje łączące pałac z kaplicą i bramami zachodnią i południową, gazon przed fasadą pałacu oraz „najwspanialsze kwiatowe skwery” i „rzadkiej piękności grupy drzewne”.

<sup>98</sup> Aftanazy, *op. cit.*, t. 4, s. 442–443.

<sup>99</sup> T.S. Jaroszewski, *O naśladownictwach pałacu Na Wyspie w Łazienkach*, [w:] *Muzeum i twórca. Studia z historii sztuki i kultury ku czci Prof. Dr. Stanisława Lorentza*, red. K. Michałowski, Warszawa 1969, s. 311–325.

<sup>100</sup> *Rzeźby kolosalne Ludwika Kucharzewskiego*, „Tygodnik Ilustrowany”, VII, 1879, nr 176, s. 300.

<sup>101</sup> E. Chłopiński, *Opowiadania z wędrowki po kraju, cz. II, Wileńskie strony*, „Kłosy”, XLIV, 1887, nr 1134, s. 180–181. Opis parku cytuje Aftanazy przyjmując, że tekst dotyczy parku założonego przez André.



45. Waka. Fasada pałacu i gazon. Fot. S. Łukaszewicz, przed 1939, Instytut Sztuki PAN



46. Waka, gazon z basenem fontanny przed fasadą pałacu. Fot. M. Omilanowska, 2008

Po śmierci Jana Witolda Emanuela w 1892 r. Wakę odziedziczył jego syn Jan (1867–1903), który podjął przekształcenie parku. Fakt ten upamiętnił ustawieniem kamienia z inskrypcją „Jan Tyszkiewicz założył park i ogród w Wace w roku 1900”. Data ta nie odnosi się do rozpoczęcia prac, ale najpewniej do ich ukończenia. Nie zachował się projekt parku, brak też historycznej dokumentacji fotograficznej, a stan dzisiejszy pozostawia wiele do życzenia.

Zachowana korespondencja René André pozwala ustalić, że poznał on Jana Tyszkiewicza w Paryżu, zapewne zimą 1897/1898 r., a w czerwcu 1898 wraz z ojcem mieszkał w jego pałacu (korzystał nawet z papieru listowego Tyszkiewiczów z wizerunkiem pałacu w Wace), niestety nie wspomina o żadnych pracach tam prowadzonych<sup>102</sup>. Notatki René André mówią też o pobytach w Wace 13 maja, 25 września i 3 października 1899 r. oraz o korespondencji telegraficznej prowadzonej jesienią 1899 r.<sup>103</sup>

<sup>102</sup> Por. przyp. 14.

<sup>103</sup> André-Olivier, *op. cit.*, s. 18–20.



47. Waka, park przed elewacją ogrodową pałacu. Fot. przed 1939, Instytut Sztuki PAN



48. Waka, punkt widokowy na krawędzi płaskowyżu w parku krajobrazowym. Fot. M. Omilanowska, 2008

Pałac zwrócony był fasadą na zachód, na północ od niego wznosiły się starsze, pochodzące jeszcze z poprzedniego założenia oficyny, a na południe neogotycka skromna kaplica i także neogotycka brama, do której prowadziła prosta aleja<sup>104</sup>. Główna brama do rezydencji znajdowała się od zachodu, na osi pałacu, a wiodła do niej szeroka, wysadzana lipami aleja przechodząca przed pałacem w dwuramienny podjazd obiegający gazon (il. 45). Ta część założenia istniała już – jak poświadcza to opis Chłopickiego – w 1887 r. i André raczej niczego tu nie zmienił. Jego dziełem były jedynie kwietne rabaty na gazonie od frontu, ale do dziś zachował się tu tylko kamienny basen fontanny o skomplikowanym kształcie i dwie ozdobne wazy na cokółkach (il. 46).

<sup>104</sup> Zachowana do dziś brama była uderzająco podobna do nieistniejącej już, ale znanej z rycin bramy do rezydencji w Landwarowie, zapewne powstała także pod koniec lat 60. XIX w. i być może była dziełem tego samego architekta, Gustawa Szachta.



49. Waka, kaskada w parku krajobrazowym. Fot. M. Omilanowska, 2008

Dziełem André było natomiast przekształcenie założenia parkowego rozciągającego się na tyłach pałacu (il. 47), ograniczonego od północy torami kolei, a od południa traktem do Wilna. I tu przy formowaniu parku krajobrazowego pomocne okazało się naturalne ukształtowanie terenu. Pałac wznosił się na płaskowyżu opadającym dość stromo ku północy i przeciętym parowem biegnącym łukiem od południowej części parku w dół ku północy. Z krawędzi płaskowyżu roztaczał się wspaniały widok na łańcuch trzech połączonych kaskadami sztucznych stawów w dolinie, a punkt widokowy został wyróżniony tralkową balustradą (il. 48).

Pomimo znacznego zaniedbania parku można do dziś rozpoznać rękę André w sposobie uformowania sztucznych skał w malownicze grupy na wschodnich zboczach parowu i wyniesienia we wschodniej części parku. Do dziś zachowała się tu wielostopniowa, nieczynna już kaskada (il. 49). Nie brak ławeczek i stopni układanych z nieobrobionych kamieni, a przy krawędzi parowu utworzono punkt widokowy z kamiennym stolikiem.

#### PODSUMOWANIE

Zadania, przed jakimi postawili Edouarda André polscy zleceniodawcy nie należały do najłatwiejszych. Jedynie dwa założenia projektował od początku – w Połędzie i Zatroczu, a pozostałe parki powstały dużo wcześniej, pałace także już istniały. Wszystkie rezydencje wyróżniały się niezwykle, unikatowymi walorami krajobrazowymi i André za każdym razem umiejętnie je wykorzystał. We wszystkich przypadkach wychodził z tych samych zasad artystycznych, którym hołdował przez całe życie – łączenia ogrodu regularnego z parkiem krajobrazowym – jednak dzięki niepowtarzalnym warunkom lokalnym za każdym razem tworzył nową, oryginalną całość.

André był niewątpliwie synem swojej epoki, twórcą w pełni akceptującym zasady późnego historyzmu, równorzędnie traktującym dawne style i epoki. W traktacie *L'art des jardins* wykazał się znakomitą wiedzą o sztuce ogrodowej przeszłych czasów, a wzbogacił ją w ciągu kolejnych lat, wizytując dziesiątki krajów europejskich i pozaeuropejskich. Każde doświadczenie mogło być dla niego inspiracją dla następnych projektów. Preferował styl złożony, uważając go za najodpowiedniejszy dla czasów współczesnych, będący poniekąd odbiciem jego akceptacji rozmaitych stylów<sup>105</sup>.

Charakterystyczną cechą projektów André jest swoistego rodzaju maksymalne wydobywanie i podkreślenie cech właściwych dla wybranej stylistyki: skrajny formalizm ogrodów geometrycznych i skrajny natura-

<sup>105</sup> Szafrańska, *op. cit.*, s. 20.

lizm parków krajobrazowych. Wykorzystując wiedzę o projektach teoretycznych i realizacjach swych poprzedników, niejako ją kondensował do postaci wręcz kuriozalne. Ogrody regularne były dla niego sztuką architektoniczną w postaci czystej: wyrafinowane wykroje rabat kwiatowych czy form basenów, starannie strzyżone w bryły stereometryczne krzewy bukszpanów i tuj, uzupełniane były całą paletą rozmaitych małych form architektonicznych i dekoracji rzeźbiarskich: ściany oporowe, tarasy, tralkowe balustrady z wazami, pergole, *rond-point* z kamiennymi ławkami wspartymi na rzeźbionych podstawach, rzeźby, wolno stojące kolumny, sarkofagi itp. stosował niemal bez umiaru. Park krajobrazowy w jego wykonaniu to za to niemal „nietknięty ręką ludzką pejzaż”, a każda ingerencja projektanta ukryta jest pod maską wiernie naśladowującej naturę. Ścieżki były obramione naturalnymi kamieniami i z takich układano też stopnie na szczyty pagórków, murki oporowe i ławeczki. Z kamieni naturalnych lub cementu udającego kamień tworzono nie tylko grotty, kaskady czy malownicze „grupy skał”, ale nawet cokoły latarni. Często z cementu odlewane są formy „naturalne” – progi niskich stopni na pochyłych ścieżkach w formie korzeni drzew czy stoliki z podstawą w postaci ściętego pieńka i siedziska udające stare pnie drzew. Altana widokowa może przybrać formę zadaszzonego gontem czy strzechą parasola rozpiętego na „konarach drzewa”.

Cały ten repertuar formalny odnaleźć można w omówionych tu założeniach. Naturalistyczne, odlane z cementu, przypominające korzenie drzew stopnie i progi do dziś ułatwiają spacer po parku połągowskim czy landwarowskim. Budowle wzniesione z „naturalnych” gałęzi ozdabiały zarówno parki w Zatroczu (przystań promowa), Landwarowie (kapliczka), jak i Połędzie (altana). Kamienne ławeczki udające występy skalne podziwiać można i w Połędzie, i w Wace, a w Landwarowie zachował się stół wsparty na odlanym z cementu „pniu drzewa”. Trochę gorzej czas obszedł się z ogrodami regularnymi i ich dekoracjami. Nie istnieją tarasy w Samostrzelu i ogrody regularne w Potulicach. Ogrody geometryczne w Landwarowie i Wace pozostają od dziesięcioleci w skrajnym zaniedbaniu, a w Połędzie i Zatroczu podlegają rewaloryzacji, niekoniecznie wierne odtwarzającej pierwotne założenia.

André był specjalistą iluzji, znakomicie znał się na złudzeniach optycznych, podkreślanu efektów wizualnych itp. Stosował rozmaite chwytów pozwalające na uzyskanie lepszych perspektyw, np. zagłębiając nieco poziom parterów w stosunku do alejek, dzięki czemu misterne ornamenty kwiatowe były lepiej widoczne. Chwyty tego użył projektując m.in. ogród regularny w Landwarowie, co doskonale pokazują zachowane fotografie. Jak przystało na specjalistę od kształtowania krajobrazu, umiejętnie wyznaczał drogi dojazdowe, dbając o efektowne perspektywy. Niestety dziś nie sposób w pełni docenić jego wysiłków, bowiem nawet w najbardziej zadbanym parku w Połędzie nie zdecydowano się na radykalne usunięcie wszystkich samosiejek.

André był idealistą, estetą, ale i trzeźwo stąpającym po ziemi praktykiem. W traktacie kilkadziesiąt stron poświęcił na rozważania o pięknie i jego istocie, aby na następnych kilkuset stronach dzielić się wiedzą praktyczną z zakresu botaniki i ogrodnictwa. Projektując ogrody myślał zarówno o ich wartościach estetycznych, jak i czysto praktycznych. Jego pragmatyzm bywa czasami zaskakujący, gdy nagle odkrywa się, że piękne włoskie tarasy w Samostrzelu ozdobione rzeźbami muz kryją pomieszczenia gospodarcze dla ogrodnika, a malowniczy pagórek z altaną nad brzegiem stawu w Połędzie, to w istocie lodownia.

Parki w Polsce i na Litwie powstały dwadzieścia lat po opublikowaniu traktatu, a niemal każde rozwiązanie kompozycyjne czy praktyczne zastosowane w tych dziełach było wcieleniem w życie opisanego przed laty pomysłu, zaczerpniętego przez André ze skarbicy dokonań poprzedników bądź z własnej inwencji. Jeśli porównamy parki polskie i litewskie z wcześniejszymi projektami André opublikowanymi w traktacie, to okaże się, że są one niemal wiernym powtórzeniem dawniej opracowanych założeń kompozycyjnych, jedynie dostosowanych do lokalnych warunków terenowych z pełnym wykorzystaniem ich walorów.

Warto podkreślić także wielką wagę przykładaną przez projektanta do doboru roślin sadzonych w parkach, zawsze dostosowanych do warunków klimatycznych i glebowych. Szczegółowy opis nasadzeń w parku w Połędzie, znany dzięki publikacji w „Revue Horticole” pozwala stwierdzić, że André nie tylko właściwie dobierał rośliny sprowadzane specjalnie do tego parku, sięgając po rośliny odporne, np. górskie, ale i starał się wykorzystać walory charakterystycznej dla tego miejsca flory, a przede wszystkim zachować i podkreślić urodę naturalnego drzewostanu sosnowego lasu nadmorskiego<sup>106</sup>.

Traktat *L'art des jardins* został opublikowany, gdy Edouard André miał niespełna 40 lat, a już jest dowodem niebywale szerokich kompetencji twórcy. Późniejsze publikacje – a jest ich kilkaset – poświęcone botanice, urbanistyce, ogrodnictwu i różnym zagadnieniom praktycznym związanym z zakładaniem ogro-

<sup>106</sup> R.-E. André, *op. cit.*, s. 424–425.

dów dowodzą nieprawdopodobnie wszechstronnej wiedzy i umiejętności. André uczył, popularyzował, pisał, podróżował i kolekcjonował, prowadził własne badania naukowe nad bromeliami, planował tereny wystaw światowych, zakładał rozmaite parki, opierając się na ogromnej wiedzy z zakresu botaniki, ogrodnictwa i inżynierii cywilnej – wodnej, budowy dróg i mostów, wreszcie architektury – planował założenia urbanistyczne całych dzielnic, miał ogromną wiedzę z zakresu historii architektury i sztuki ogrodowej. Każdy jego projekt był rezultatem tej wiedzy i kompetencji, szkoda, że żaden ze zrealizowanych parków André w Polsce i na Litwie nie był systematycznie pielęgnowany przez ostatnie stulecie, aby dać nam dziś właściwe wyobrażenie o skali talentu projektanta.

Parki Edouarda André dla Bnińskiej, Potulickiej i Tyszkiewiczów można uznać za ostatni akt dziejów wielkich inwestycji rezydencjonalnych, podejmowanych przez arystokrację dawnej Rzeczypospolitej, zatrudniającą zagranicznych specjalistów. To jedne z ostatnich przedsięwzięć starego porządku, wielkich „egzotycznych” pieniędzy kuszących sławy europejskie angażowane przez polską magnaterię. W XIX-wiecznych dziejach sztuki polskiej pojawiają się nazwiska tej klasy co Jean François Thoma de Thomon, Charles Percier i Pierre François Louis Fontaine, Karl Friedrich Schinkel i Friedrich Hitzig, spółki Albert Pio i Amand Bauquet oraz Ferdinand Fellner i Hermann Helmer, a listę zamyka angielski architekt z kręgu ruchu Arts and Crafts – Mackay Hugh Baillie Scott, który przyjął dwa polskie zlecenia na początku XX w. Niewątpliwie Edouard André to jedna z najwyżej cenionych przez współczesnych postaci w sztuce europejskiej XIX w.

## ÉDOUARD ANDRÉ AND HIS GARDEN REALISATIONS IN POLAND AND LITHUANIA

### Abstract

Édouard André (1840–1911) was one of the most prolific and at the same time most all-round landscape architects of the last quarter of the 19<sup>th</sup> century and beginning of the 20<sup>th</sup> century in the world. He is recognised as the author and promoter of the so-called “mixed style” of garden design – *le style mixte* – that in one garden mixed two traditional compositions: a regular garden situated in the direct vicinity of a palace with a more distant landscape park. Already as a mature person, André accepted the commissions from Polish aristocratic families; two tasks in the lands of the Prussian partition at Samożel and Potulice, and four in Lithuania: at Landwarów (Lentvaris) near Vilnius, at Zatrocze (Užutrakis), Waka Trocka (Trakų Vokė) and at Połaga (Palanga) on the Baltic coast.

Courtesy of Florence André and Stéphanie de Courtois I have gained an access to the voyage journals from 1897, 1898 and 1899 to Poland and Lithuania written by Édouard’s son, René-Édouard André and his letters from June of 1898 to his fiancé kept at disposal of the Association Édouard André.

At Samożel of the Bniński family a park was being created in the 1880s. Its main attraction was the terrace complex situated in front of the palace, decorated with pergolas, gazebos, rows of niches with sculptures and parterres. It seems that Édouard André, undoubtedly referring to Italian models (Tivoli), drew here also from his earlier experiences (Monte Carlo).

The palace and romantic park at Potulice also existed before, and André, recommended to Aniela Potulicka by Emilia Bnińska, transformed it in 1898, created a new space in the mixed style, with a twin lane on the palace’s axis and wide terraces on the park side.

André’s parks in Lithuania for Tyszkiewicz brothers were made almost at the same time. At Landwarów the design was initiated in 1896 or 1897. A huge regular garden was created in front of the palace’s back façade and landscape park consisting of two parts: “Riviera” on the lake and “Switzerland” with unusually diversified lay of the land and four ponds with waterfalls and cascades.

At Połaga on the Baltic shore a new palace (1896–1897) was designed by Franz Heinrich Schwechten commissioned by Feliks Tyszkiewicz. At the same time a park was being constructed in seaside dunes overgrown with pines. One of the most interesting elements in the Połaga Park – the Birute Hill – was incorporated as a beauty spot, and its slope was used to make a grotto with a copy of the statue of Our Lady of Lourdes. The idea of modern rosary was André’s achievement developed for Jules Gravereaux for his Roseaie de L’Haÿ. Second important task of André commissioned by Feliks Tyszkiewicz was the landscape design of the so-called “resort institution”. The institution was designed probably in 1898 or 1899.

It is possible that at Józef Tyszkiewicz’ Zatrocze the works on the park began in 1897 or 1898. As a result, a great park was established in the mixed style with a view terrace behind the back façade, parterres at the front and side façades and with a large landscape park decorated with streams, artificial rocks and cascades and a hill crowned with a view arbour.

Waka belonged to Jan Tyszkiewicz who commissioned André to transform the existing park surrounding the palace he inherited from his father. The works were carried out at the same time as in other parks in Lithuania and were finished in 1900. André transformed the existing park layout into a scenic park.

A characteristic feature of André’s designs is that he maximally emphasised the attributes of selected style: the extreme formalism of geometric gardens and extreme naturalism of scenic parks. When designing his gardens, he had in mind both their aesthetic and purely practical values.